

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 13 (12 092)

Poznań, poniedziałek 16 stycznia 1984

Wvd AB  
Cena 5 zł

## Premier Chin w Nowym Jorku

(PAP) Premier ChRL, Zhao Ziyang (Czao Cy-jang) który przebywa obecnie z wizytą w USA, zakończył w niedzielę dwudniowy pobyt w San Francisco, mieście, gdzie znajduje się największa w Ameryce kolonia chińska, i udał się do Nowego Jorku.

## Śmierć majora Haddada

(PAP) Major Haddad, główny sojusznik Izraela w Libanie, zmarł w sobotę — podała rozgłośnia w Tel Awiwie. Przyczyną śmierci 47-letniego Haddada miał być rak. Wspierane przez Izrael siły Haddada utworzyły na granicy z Izraelem pas szerokości 10 km. nazywany przezeń „Wolnym Libanem”.

## OCENA WYNIKÓW SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH • PRZYJĘCIE PROJEKTU USTAWY O FUNDACJACH • INFORMACJA O SPOTKANIU ZE ZWIĄZKOWCAMI

## Z prac Rady Ministrów

(PAP) Biuro Prasowe Rządu informuje: 13 bm. Rada Ministrów dokonała wstępnej oceny wyników wykonania zadań społeczno-gospodarczych w 1983 roku. Podstawowe zadania centralnego planu na 1983 roku zostały wykonane, a w wielu dziedzinach nawet przekroczone. Produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu do 1982 roku o 6,7 procent. Przekroczono zadania planu w zakresie wydobycia węgla kamiennego, w produkcji energii elektrycznej, przerobu ropy naftowej, produkcji ołowiu, cynku, miedzi i siarki. Wydobycie węgla kamiennego i brunatnego oraz produkcja energii elektrycznej w pełni pokrywały potrzeby kraju i eksportu. Nastąpiło zmniejszenie importochłonności produkcji. Wzrosła wydajność pracy.

Krytycznie oceniono te od-

cinki gospodarowania, gdzie postęp nie odpowiadał wymaganiom planu. Nie osiągnięto zakładanych zmian w strukturze produkcji. Niewystarczający był zwłaszcza wzrost produkcji rynkowej.

Dobre wyniki, w zestawieniu z planowanymi zadaniami, osiągnięto w uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym. Oddano do użytku 137,7 tys. mieszkań. W porównaniu do 1982 r. stanowi to, licząc według powierzchni, wzrost o blisko 7 procent.

Zróżnicowana była sytuacja produkcji w rolnictwie. Rok ubiegły był korzystny dla produkcji roślinnej, którą wykonano z nadwyżką w porównaniu do zadań ujętych w CPR. Uzyskano większy ilościowo niż w 1982 roku skup piodów rolnych.

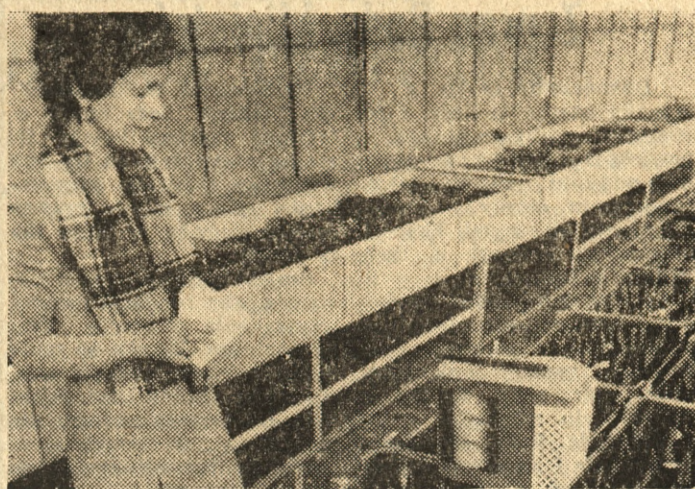
Mniej korzystnie kształtuje się sytuacja w produkcji

zwierzęcej. Niedobór pasz treściwych spowodował ograniczenie pogłowia bydła i trzody chlewnej. Wpłynęło to na zmniejszenie skupu zwierząt w IV kwartale i będzie ujemnie rzutowało na wielkość skupu w roku bieżącym. W końcu ubiegłego roku pojawiły się pewne symptomy sygnalizujące możliwość przełamania głębokiego regresu hodowlanego. Służąc temu będą ostatnio podjęte decyzje rządu wspierające rozwój produkcji zwierzęcej, a zwłaszcza trzody chlewnej.

Dalszemu zwiększeniu uległa wymiana towarowa z zagranicą. Szczególnie szybko rozwijała się ona w stosunkach z krajami socjalistycznymi. Dostawy importowe z tych krajów przekroczyły nasz eksport o 51 mld zł, co

Dokończenie na str. 2

W szklarniach już wiosna



Zakład Szklarniowy w Wieruszuwie (Konińskie) zaopatruje w kwiaty i warzywa mieszkańców województwa konińskiego. Obecnie w ogrodzie pod szklanym dachem rosną m. in. kwiaty, sałata oraz sadzonki ogórków i pomidorów. Na zdjęciu: hodowla 30 tysięcy tulipanów.

Fot. „Głos” — R. Królak

## Obrady Rady Krajowej PRON

## Podsumowanie konsultacji nad założeniami do projektu ordynacji wyborczej

(PAP) W Sali Kolumnowej Sejmu odbyło się 14 bm. kolejne posiedzenie Rady Krajowej PRON z udziałem przewodniczących rad wojewódzkich tego ruchu. Celem spotkania było podsumowanie konsultacji z założeniami do projektu ordynacji wyborczej, uogólnienie wyników z nich wniosków i opinii, ocena zgłoszonych propozycji i wypracowanie stanowiska PRON wobec prawa i programu wyborczego. Przed rozpoczęciem obrad uczestnicy otrzymali, przedstawione przez Biuro Rady Krajowej, informacje o wynikach konsultacji, a także projekt „Stanowiska” PRON. Obrady prowadził przewodniczący rady Jan Dobraczyński; obecny był wicepremier Mieczysław Rakowski.

Wiceprzewodniczący Rady Krajowej Alfred Beszterda, o mowie przebieg konsultacji nad projektem ordynacji wyborczej prowadzonej przez ogólnopolską PRON w całym kraju.

Polityczna propozycja komisji współdziałania PZPR, ZSL i SD z 8 grudnia ubr., poparta przez wszystkich sygnatariuszy naszego ruchu i dotycząca odbycia wiosną 1984 r. wyborów do rad narodowych — stwierdził mówca — zyskała w czasie powszechnych konsultacji szerokie poparcie działaczy ruchu. Wynika ono z przeświadczenia, że wybory do rad narodowych są niezbędnym warunkiem pełnego uczestnictwa w systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. Wybory

Dokończenie na str. 2

## GŁOS dormawia

Z PRZEWODNICZĄCYM  
RADY NACZELNEJ  
ZRZESZENIA STUDENTÓW  
POLSKICH  
CEZARYM DROSCZCZEM

## BANK POMYSŁÓW NA SPECJALNYM KONCIE

Mija rok od kongresu założycielskiego Zrzeszenia Studentów Polskich. Niedawno w Białej pod Poznaniem odbyła się I Ogólnopolska Konferencja Programowa ZSP poświęcona przede wszystkim roli młodej inteligencji w życiu naszego kraju. Na temat aktualnej sytuacji organizacji, oraz konferencji w Białej pod Poznaniem rozmawiamy z przewodniczącym Rady Naczelnej ZSP Cezarym Drosczczem.



— Ile was jest w rok po kongresie założycielskim?

— Obecnie ZSP liczy 27 000 członków, co stanowi około dziesięć procent wszystkich studentów. Ale oprócz tego jest około 20 000 osób, które nie będąc członkami ZSP współdziałają lub sympatyzują z nim. Należą oni do rozmaitych klubów sportowych, turystycznych lub grup artystycznych, które działają pod naszą egidą. Oni muszą najpierw gdzieś zetknąć się z organizacją, posmakować jej, a później dopiero wstąpić. Chodzi nam o to, aby pozyskać dla ZSP najlepszych studentów, najzdolniejszych. W związku z tym pragniemy odczuć opieką studencki ruch naukowy.

Mamy natomiast wysoki stopień zorganizowania wśród młodych pracowników nauki. W całej Polsce do ZSP należy ich około tysiąca.

Podstawowym celem, dla którego zrzeszamy się w organizacji jest takie uzupełnienie procesu dydaktyczno-wychowawczego, aby absol-

went uczelni był przygotowany pod każdym względem do życia w socjalistycznym społeczeństwie. Działając, staramy się tworzyć naszym członkom i po części wszystkim studentom właściwe warunki do nauki i rozwoju własnej osobowości. Stąd też dużą wagę przywiązujemy do studenckiego ruchu intelektualnego i Studenckich Grup Aktywności Politycznej. Inteligencja bowiem pobudza klasę robotniczą. Jest warstwą pośrednią między nią, a władzą.

— Na jakim etapie jest obecnie ZSP?

— Pierwszym etapem naszego działania było przygotowanie struktur organizacyjnych bazy oraz praw. Drugim była budowa podstawowych komórek i kształtowanie Studenckich Grup Aktywności Politycznej. Teraz, znajdujemy się na trzecim etapie — wdrażania uchwał ZSP w życie.

— Czy macie sojuszników na uczelniach?

— Tak, naszym sojusznikiem jest PZPR. Popiera nas też część kadry naukowej dydaktycznej, szczególnie spośród młodych pracowników nauki. Ale są również uczelnie, gdzie nas się nie dostrze ga zupełnie.

— Jaki jest udział ZSP w samorządzie studenckim?

— Naszą racją jest być w samorządzie. Trzeba więc działać tak, aby uzyskać mandat środowiska na reprezentowanie w samorządzie, tak aby organizacja mogła spełniać rolę inspirującą w zakresie dydaktyki czy też spraw bytowych studentów.

— Jaki jest stosunek ZSP do „Ustawy o Szkolnictwie Wyższym”?

— Kontrowersje dotyczą ramowego regulaminu studiów, zawierającego wiele ustaleń, które powinny zostać uzgodnione w porozumieniu z ogólnopolskimi organizacjami studentów: ZSP, AZS. Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki dotąd zgody żadnej z nich nie uzyskał. Regulamin został wprowadzony, a więc minister nie dotrzymał słowa.

— Jakże są wasze konkretne zarzuty dotyczące „Ustawy”?

— Nas interesuje dyskusja merytoryczna nad sposobem

Dokończenie na str. 3

## W. Jaruzelski spotkał się z uczestnikami seminarium dziennikarskiego

(PAP) I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów — gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się 13 bm. z uczestnikami 2-dniowego seminarium dla redaktorów naczelnych centralnych redakcji prasy, radia i telewizji oraz czołowych publicystów i reporterów.

W czasie spotkania mówiono m. in. o doświadczeniach, roli i aktualnych zadaniach środowiska dziennikarskiego, o czynnikach warunkujących zwiększenie jego wpływu na kształtowanie aktywnych postaw społeczeństwa.

Gen. W. Jaruzelski ustosunkował się w wystąpieniu do podniesionych w dyskusji problemów, odpowiedział także na pytania dziennikarzy.

W pierwszym dniu seminarium, odbywającego się z udziałem: zastępcy członka Biura Politycznego, sekretar-

za KC PZPR Jana Głowczyka i wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego, dyskutowano także nad zewnętrznymi i wewnętrznymi uwarunkowaniami działalności propagandowej w pierwszym półroczu br. Nawiązywano przy tym do analiz przedstawionych przez kierownika Wydziału Informacji KC PZPR — Jerzego Majki.

Prowadzący seminarium kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Bogdan Jachacz przedstawił natomiast syntetyczną ocenę pracy środków masowego przekazu w ub. r. i główne kierunki działalności propagandowej w br., ze szczególnym uwzględnieniem zadań związanych z realizacją programu IX Zjazdu PZPR i uchwał XIII Plenum KC. Sprawy te znalazły swe odzwierciedlenie w dyskusji.

## Jan Paweł II przyjął dyplomatów

(PAP) Papież Jan Paweł II spotkał się w sobotę w Watykanie z dyplomatami akredytowanymi przy Stolicy Apostolskiej, którzy przybyli, by złożyć mu życzenia noworoczne.

W przemówieniu wygłoszonym do korpusu dyplomatycznego najwyższy dostojnik kościoła rzymskokatolickiego poruszył problemy pokoju światowego, wyrażając m. in. opinie, że obecne napięcie na świecie jest faktem realnym i groźnym, biorąc pod uwagę olbrzymią koncentrację broni atomowej i konwencjonalnej.

Papież wyraził również życzenie, by naród palestyński posiadał ojczyznę, co — jego zdaniem — jest warunkiem pokoju i sprawiedliwości na Bliskim Wschodzie.

## Zastanawiająca rozbieżność

Chętnie dajemy wyraz (za co dziękujemy) dobitnie na nowo po sierpniu 1980) głębiemu przywiązaniu do sprawiedliwości społecznej, praworządności, do demokratycznych form życia. Podkreślana bywa religijność większości społeczeństwa polskiego. A jednocześnie nie ma dostatecznie stanowczego sprzeciwu wobec przejawów zła, wobec zjawisk tak zwanej patologii społecznej, niegospodarności, łapownictwa, czy wręcz ordynarnego złodziejstwa. Mały tu do czynienia z wyraźną sprzecznością pomiędzy powszechnie wyrażanymi opiniami, postulatami, oczekiwaniami — i codzienną praktyką; jak gdybyśmy kierowali się tylko do innych z pominięciem siebie.

Niedawne inspekcje Najwyższej Izby Kontroli, dokonane w dwu wielkich warszawskich

zakładach przemysłowych — Fabryce Samochodów Osobowych oraz w „Ursusie” wykazały groźne rozluźnienie norm moralnych części tam zatrudnionych oraz traktowanie mienia społecznego jak niczyjego.

OD GŁOSY

go. Z FSO, tylko w pierwszym półroczu 1983, zginęło 6370 akumulatorów a także 4771 kół. Z „Ursusa” w tym samym czasie skradziono niemal 2700 akumulatorów, lecz w roku 1982 „ulotniło się” z terenu zakładów 15 kompletnych ciągników!

Nie są to przykłady jedyne. PAP przynosi podobne informacje z różnych regionów kraju. Z czego nie należy wyciągać wniosków, usilnie przez

wiadome ośrodki podpowiadających, że w Polsce „wszyscy kradną”, czy też „wszyscy piją”. Takie uogólnienia byłyby dalekie od prawdy i pocho-

py. Lecz dalekie od prawdy jest także twierdzenie, iż wszyscy jesteśmy kryształowi.

Potrzeba wzmożonej kontroli, dokładnego określenia zakresu odpowiedzialności, poprawy zabezpieczenia mienia. Ale co najmniej równie ważne jest przyswajanie ludziom norm moralnych i przypomnienie co to jest rzeczywistość, a nie tylko deklarowana, godność pracowniczka. Deptanie podstawowych zasad uczciwości przez nie tak małą liczbę ludzi, oficjalnie opowiadających się za praworządnością i demokracją, nierzadko demonstrujących pobożność, jest zjawiskiem skłaniającym do zastanowienia. Niechby przede wszystkim zastanowili się nad tym co czynią ci, którzy tak rażąco rozmiągają się z deklarowanymi ideałami.

WIESŁAW PORZYCKI



## Z prac Rady Ministrów

**Dokończenie ze str. 1**  
stanowi istotne zasilenie i po moc dla naszej gospodarki i powiększa dochód narodowy do podziału. Uległy także zwiększeniu obroty z krajami kapitalistycznymi. Eksport przekroczył import z tych krajów o 131 mld zł.

Zahamowany został spadek stopy życiowej, osiągnięto pewien postęp w poprawie zaopatrzenia rynku, aczkolwiek nadal utrzymują się ostre braki wielu artykułów.

Następnie Rada Ministrów rozpatrzyła i aprobowala projekt ustawy o fundacjach.

W proponowanych rozwiązaniach jako podstawowe założenie przyjęto skojarzenie gwarancji pełnego respektowania woli fundatora z ochroną podstawowych interesów społecznych, gospodarczych i ustrojowych państwa. Fundacje mogą być tworzone — w myśl proponowanych rozwiązań — dla osiągania różnych celów społecznie i gospodarczo użytecznych, a więc m.in. w celu przyczyniania się do rozwoju kultury, sztuki, nauki, czy też rozwoju i modernizacji gospodarki bądź ochrony zdrowia, pomocy sierotom, ludziom starszym, upośledzonym, ofiarom klęsk żywiołowych itp.

Uprawnienia do ustanowienia fundacji będą mogły otrzymać zarówno osoby fizyczne niezależnie od ich obywatelstwa i miejsca zamieszkania, jak i osoby prawne mające siedzibę w kraju lub za granicą.

Projekt ustawy przewiduje, aby fundacja ustanawiana była w formie aktu notarialnego. Określa on także formy i środki nadzoru państwa nad fundacjami. Sprawowanie takiego nadzoru proponuje się powierzyć ministrowi zainteresowanemu działaniem fundacji.

Projekt ustawy o fundacjach zostanie wkrótce przedłożony Sejmowi PRL.

Rada Ministrów wysłuchała informacji ministra pracy, płac i spraw socjalnych i ministra ds. cen o przebiegu spotkania Komitetu Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych, z przedstawicielami ogólnopolskich organizacji związkowych, poświęconego propozycjom podwyżek cen żywności i sposobu wyrównania jej skutków najsłabszym materialnie grupom ludności.

Rada Ministrów zaleciła obu ministrom referentom przeanalizowanie niektórych propozycji związkowców. (PAP)

## Nocna wichura w Wielkopolsce

### Zerwane przewody, zamknięte tory drzewa na jezdni, „zdmuchnięty” komin

#### INFORMACJA WŁASNA

Liczne ulice Poznania oraz drogi w Wielkopolsce ustrane były wczoraj rano gwałtownymi, a nawet dość pokaźnymi, konarami. Tu i ówdzie można było zobaczyć zwisające ze słupów przewody energetyczne. Wiele budynków już w nocy z soboty na niedzielę pozbawionych było dopływu prądu, a wczoraj prawie bez przerwy zajęty był numer poznańskiego Pogotowia Energetycznego.

Wszystko to w następstwie silnej wichury, która przeszła minionej doby nad Wielkopolską, a do tego połączona była z opadami atmosferycznymi. Wyrządzone zostały znaczne szkody, a także zakłócenie rytmu życia.

I tak na wielu szlakach kolejowych nastąpiły opóźnienia pociągów, spowodowane zerwaniem sieci trakcyjnej. Od wczesnego rana przez godzinę przedpołudniową tylko po jednym torze kursowały pociągi pomiędzy Rawicem i Leszmem, Szamotułami i Poznaniem oraz na odcinku Krzeszyna-Gądk. Spóźnienia pociągów przekraczały w wielu przypadkach pół godziny, a dotyczyło to w całym okręgu poznańskim kilkudziesięciu pociągów. Na bocznych liniach na tory powywracały się drzewa.

One też zatrasowały wiele ulic i dróg. Przez kilka godzin była wczoraj zablokowana ul. Hawelańska w Poznaniu. W Kicinie natomiast drzewo przewróciło się na całą szerokość jezdni i była ona wyłączona z ruchu. Na przeład czekał tam nawet autobus podmiejski i dotarło in-

terwencja poznańskich strażaków usunęła „korek”.

Strażacy wzywani byli w ogóle do wielu miejscowości, by usuwać skutki wichury. W Bninie koło Kórnik na przykład wiatr „zdmuchnął” komin budynku, a ponieważ nieco cegieł jeszcze zostało i zagrażały bezpieczeństwu, więc strażacy musieli konstrukcję rozebrać do reszty. Mieli też sporo trudności z usuwaniem kawałków blachy urwanej z dachów i sterczącej z rynien.

Najwięcej jednak napracowały się ekipy energetyków. Niemal przez całą niedzielę przyjmowano różne zgłoszenia o zerwanej sieci, uszkodzonych transformatorach i przewróconych słupach. Prąd pozbawione były wczoraj (zwłaszcza przed południem) różne rejonu Poznania. Uszkodzone były nawet przewody linii wysokiego napięcia: m.in. przy ul. Wielichowskiej spadły one wprost na chodnik i w każdej chwili groził wypadek. Bez prądu byli też przez większą część niedzieli mieszkańcy Murwaniej Góliny, skutki wichury odczuwano w Luboniu. Ciemności pa nowały wczoraj wieczorem w wielu wielkopolskich wioskach.

Liczba awarii zgłoszonych do wczorajszego wieczora w województwie kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim liczona jest w setkach. Mimo intensywnej pracy brygad energetycznych tylko jednak niekiedy udało się usunąć. W wielu miejscowościach likwidowanie szkód potrwa jeszcze dzisiaj, a nawet jutro. (bop)

cenę stanu wdrażania reformy gospodarczej”, na którym wprowadzenia do dyskusji dokona sekretarz KW PZPR — Bronisław Stępiński.

Spotkanie odbędzie się 18 stycznia 1984 o godz. 15 w sali konferencyjnej KW PZPR, przy ul. Czerwonej Armii 78. (na)

#### Dokończenie ze str. 1

stwa, konsolidacja społeczeństwa wokół programu socjalistycznej odnowy — system i prawo wyborcze będą rozwijane i doskonalone zgodnie z uchwałami I Kongresu PRON.

Rada Krajowa PRON stwierdza, iż „założenia” zawierają szereg rozwiązań i propozycji nowych akceptowanych w szerokiej konsultacji obejmującej prawie milion obywateli.

Należą do nich przede wszystkim:

—1) zasady wyłaniania kandydatów na radnych, uwzględniają one w szerokim zakresie konsultację społeczną w organizacjach społecznych i politycznych wyznaczonych w prawo zgłaszania kandydatów oraz autentyczną konsultację z wyborcami na zebraniach przedwyborczych. Na zebraniach tych wyborcy powinni wyrazić swoją opinię o kandydatach i mogą zdecydować o udzieleniu im poparcia bądź odmówić ich akceptacji. W ten sposób została stworzona realna możliwość wpływu obywatela na decydujące o nim procesy wyborczych, jakim jest ustalenie list kandydatów;

—2) instytucja kolegiów wyborczych, odzwierciedlająca koalicyjny sposób sprawowania władzy oraz miejsce i rolę PRON w systemie politycznym;

—3) możliwość sądowego zażalenia wyboru radnego lub ważności wyboru;

—4) procedura odwoływania radnych;

Konsultacja „założeń” wywołała wewnątrz ruchu poważne zainteresowanie i znaczne ożywienie. Mimo krótkiego — zdaniami wielu działaczy PRON — czasu, konsultacja pozwoliła na ocenę „założeń”, ich zalet i niedostatków oraz na określenie kierunków zmian, które powinny być uwzględnione w prawie wyborczym.

Sumując wyniki konsultacji Rada Krajowa PRON podkreśla, iż część rozwiązań proponowanych w „założeniach” nie zaspokaja aspiracji ich uczestników. Rada Krajowa proponuje więc następujące modyfikacje założeń, które stanowią próbę wyśrodkowania różnych tendencji i opinii ujawnianych w czasie konsultacji.

Rada Krajowa PRON proponuje:

## Stanowisko PRON w sprawie ordynacji wyborczej

1) Powołanie kolegiów na szczeblu podstawowym przez właściwe instancje sygnatariuszy w sprawie PRON w trybie ustalonym przez Ogólnokrajowe Kolegium Wyborcze. Funkcje przewodniczących kolegiów wszystkich szczebli powinny pełnić przedstawiciele terenowych struktur ruchu;

2) Zgodnie z Konstytucją prawo zgłaszania kandydatów na radnych przyznać prawnie działającym organizacjom zrzeszającym obywateli miast i wsi;

3) Sprezycować rolę i zadania PRON w organizowaniu procesu wyłaniania kandydatów na radnych, w przeprowadzaniu kampanii wyborczej oraz w procedurze odwoływania radnych;

4) Nadać prawo zgłaszania mandatów na radnych organom samorządu mieszkańców miast i wsi oraz organizacjom społeczno-politycznym działającym w zakładach pracy;

5) Przyznać prawo zgłaszania kandydatów na radnych odpowiednim strukturom PRON. Rozszerzyłoby to znacznie demokratyczną formułę zgłaszania kandydatów, zwiększyłoby wpływ partypolnych obywateli na proces wyborczy oraz szanse ich udziału w radach narodowych;

6) Sprezycować tryb przeprowadzania zebrań przedwyborczych;

7) Uzupełnienie przyszłej ordynacji wyborczej o przepis ustalający, że wybory do rad narodowych odbywają się na podstawie deklaracji wyborczej PRON, która będzie stanowić ramy formułowania lokalnych, wspólnych programów wyborczych ruchu.

Rada Krajowa PRON traktuje te programy jako istotny element kształtowania podstaw obywatelskich, rozbudowania inicjatyw i aktywności społecznej. Powinny one konkretyzować założenia dokumentów i programów ogólnonarodowych, uwzględniać lokalne warunki, potrzeby i realne możliwości ich zaspokajania. Lokalne programy wyborcze stanowiące podstawę działalności rad narodowych w najbliższych latach będą

sprzyjały pełnemu wykorzystaniu ich szerokości uprawnień, stanowiąc równocześnie kryterium ich społecznej oceny.

Biorąc pod uwagę szereg krytycznych uwag zgłoszonych w toku konsultacji Rada Krajowa PRON uważa, że projekt ordynacji wyborczej w porównaniu z „założeniami” powinien znacznie pogłębić demokratyzację procesu wyborczego i w większej mierze uwzględnić oczekiwania społeczne. Rada Krajowa stwierdza m.in., że w opinii uczestników konsultacji „założenia” w zbyt małym stopniu umożliwiają obywatelom korzystanie z prawa wybierania. W związku z tym Rada Krajowa proponuje umieszczenie na liście wyborczej dwóch kandydatów na jedno miejsce. Formą kartki wyborczej, sposób umieszczania na niej kandydatów powinny stwarzać możliwości dokonania autentycznego wyboru między nimi.

Biorąc pod uwagę wyniki konsultacji Rada Krajowa uważa za celowe i pożądane poszukiwanie takiej formuły ordynacji wyborczej, która przewidywałaby okrogi wyborcze o niewielkiej liczbie mandatów. Na kartce wyborczej kandydaci mogliby być umieszczani dwójkami (jak w okręgu jednomandatowym). W przypadku oddania kartki bez skreślenia głosu otrzymuje pierwszy z kandydatów.

Rada Krajowa uważa, że przyszła ordynacja powinna wzmocnić gwarancje prawne i organizacyjne przestrzegania pełnego, nieskrępowanego prawa do tajnego głosowania. Są one jednym z fundamentalnych warunków wiarygodności wyborów.

Przyszłe wybory powinny uzmocnić społeczną akceptację i autorytet rad narodowych. W tym celu, oprócz określenia minimalnej granicy uczestnictwa w wyborach Rada Krajowa postuluje ustalenie minimum głosów ważnych, jakie musi otrzymać kandydat aby został wybranym.

Rada Krajowa stwierdza,

że wariant pośrednich wyborów do rad narodowych stopnia wojewódzkiego nie znalazł w czasie konsultacji szerszego zrozumienia i uznania mimo poparcia go przez kilka rad wojewódzkich PRON. Większość opowiedziała się za wyborami bezpośrednimi.

Doceniając w pełni znaczenie udziału działaczy społecznych w pracach przyszłych wojewódzkich rad narodowych oraz samych rad jako swoiste go przedstawiciela samorządów lokalnych, wielu uczestników konsultacji wypowiedziało się za taką formą wyborów, która zapewniłaby ich konieczną reprezentację. Postulatowi temu odpowiadałoby np. wprowadzenie odrębnych wojewódzkich list kandydatów obok list okręgowych.

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego podkreśla, że poza zmianą regulacji prawnych reforma systemu wyborczego wymaga dalszego postępu w socjalistycznej odnowie życia społeczno-politycznego na wszystkich szczeblach oraz kształtowania świadomości obywatelskich podstaw zdecydowanej większości społeczeństwa. Ważną rolę w tym procesie spełniać mogą i powinny wybory do rad narodowych; będą one ważnym etapem na drodze normalizacji i stabilizacji stosunków społeczno-politycznych. Przebieg kampanii wyborczej i wyniki wyborów będą świadectwem patriotycznej odpowiedzialności za teraźniejszość i przyszłość Polski, jej międzynarodową pozycję i wiarygodność.

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego po wyborach do rad narodowych przeanalizuje i oceni funkcjonowanie nowej ordynacji wyborczej w praktyce oraz przedłoży Radzie Państwa wnioski i propozycje zmierzające do jej zmiany.

Rada Krajowa PRON zobowiązuje prezydium Komitetu Wykonawczego do przedstawienia Radzie Państwa niniejszego stanowiska oraz szczegółowych wyników konsultacji przeprowadzonych w ramach ruchu.

**RADA KRAJOWA PATRIOTYCZNEGO RUCHU ODRODZENIA NARODOWEGO**

## Obradują konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

(PAP) W sobotę odbyły się kolejne wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR.

W Tarnowie 250 delegatów reprezentujących blisko 25-tysięczną wojewódzką organizację partyną dokonało oceny dorobku 2,5-letniej kadencji. Przedyskutowano najważniejsze problemy pracy partyjnej, uchwalono program dalszego działania oraz wybrano nowe władze KW PZPR w Tarnowie. Obradom konferencji przewodniczył członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie Stanisław Opalko, a uczestniczyli w nich członek Biura Politycznego, sekretarz KC Mirosław Milewski.

W Płocku w Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Głowczyk.

W Bielsku-Białej Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR przeanalizowała pracę wojewódzkiej instancji partii, nakreśliła program działania na najbliższą kadencję oraz dokonała wyboru władz partyjnych Komitetu Wojewódzkiego. Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej i Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej

W konferencji wziął udział

sekretarz KC PZPR Zbigniew Michalek.

W Olsztynie 350 delegatów reprezentujących 43-tysięczną część członków i kandydatów PZPR oceniło 2,5-letnią działalność olsztyńskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej.

W obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Włodzisław Mokrzyński.

We Włocławku uczestniczyło 319 delegatów, reprezentujących blisko 31-tysięczną część członków partii w kujawsko-dobrzyńskim regionie. Obecny był członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski.

W Jeleniej Górze 275 delegatów reprezentujących blisko 28-tysięczną organizację partyną regionu dokonało oceny działalności partii w kończącej się 2,5-letniej kadencji.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Tadeusz Porebski.

W Warszawie obradował konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. W obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. broni Florian Siwicki.

## Podsumowanie konsultacji nad założeniami do projektu ordynacji wyborczej

#### Dokończenie ze str. 1

powinny stać się kolejnym ważnym krokiem na drodze socjalistycznej odnowy życia społeczno-politycznego i przyczynić się do normalizacji funkcjonowania wszystkich organów przedstawicielskich. Z wyborami wiążemy także nadzieję na ożywienie aktywności społeczeństwa.

A. Beszterda oświadczył, że w konsultacjach zorganizowanych przez PRON w ciągu miesiąca wzięło udział ponad milion obywateli. Do punktów konsultacyjnych, uruchomionych przez liczne rady wojewódzkie PRON, a także przez Radę Krajową i tygodnik „Odrodzenie” zgłoszono setki opinii i uwag.

Następnie A. Beszterda scharakteryzował główne tezy zawarte w projekcie „Stanowiska” PRON, wnoszącego do projektu ordynacji wyborczej modyfikacyjne propozycje oraz sumujące całokształt dyskusji nad prawem wyborczym w Polsce. Nad sformułowaniami i postulatami dokumentu trwała długa, polemiczna debata. Tekst „Stanowiska” przyjęty został większością głosów.

Uczestnicy dyskusji wiele uwagi poświęcili m.in. sprawom wyłaniania kandydatów na radnych, tworzeniu list kandydatów, zasadom i technice głosowania, sposobom odwoływania radnych, możliwościom zaskarżania ważności wyborów itp. (PAP)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie umiarkowane z przelotnymi opadami śniegu. Temperatura maksymalna od 2 do 4, minimalna od 0 do 2 stopni. Wiatr u-

miarkowany i dość silny, okresami porywisty zachodni.

Wczoraj o 16 zanotowano w Poznaniu, Lesznie, Pile, Kaliszu, Koninie 2 stopnie.

Cisnienie 744 mm czyli 992 hPa.

E-16

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzezicki

## Spotkanie aktywów ideologicznego

Komisja Ideologiczna Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu zaprasza aktyw ideologiczny z podstawowych organizacji i instancji partyjnych na kolejne spotkanie nt. „Oceny stanu wdrażania reformy gospodarczej”, na którym wprowadzenia do dyskusji dokona sekretarz KW PZPR — Bronisław Stępiński.

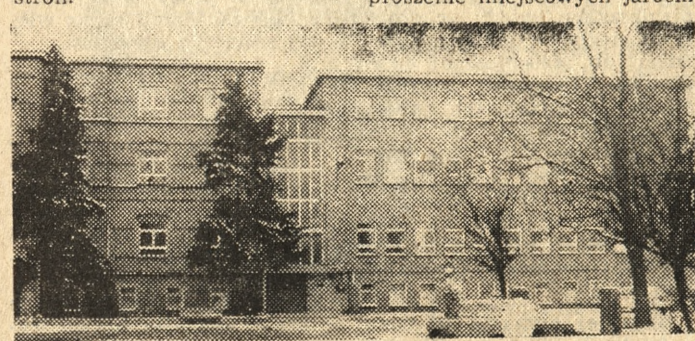
Spotkanie odbędzie się 18 stycznia 1984 o godz. 15 w sali konferencyjnej KW PZPR, przy ul. Czerwonej Armii 78. (na)



# O krok bliżej do jarocińskiego szpitala

Szpital, szpital, szpital... To słowo powtarzane na różnego rodzaju zebraniach i posiedzeniach wciąż jeszcze ma moc „wywoływania problemu”. Na partyjnych zebraniach sprawozdawczo-wyborczych, które odbywały się w ostatnim czasie — równie. Ale prawdziwa burza wokół tej sprawy wybuchła niespełna trzy lata temu. Wtedy właśnie konieczność takiego przeorganizowania szpitala w Jarocinie, by ów niemal stuletni staruszek mógł chociaż jako-tako pełnić funkcje nowoczesnej lecznicy, wywołała wiele gorących dyskusji. Kto się tym zajmował? I spe- cjalnie tworzone społeczne gre- mia i rada narodowa i komi- tety partyjne, i „Solidarność”. Tyle, że nie zawsze razem. Ka- żdy po swojemu.

Jarociński szpital — dawno przestał wystarczać miastu i terenowi, któremu ma zapew- niać pomoc i poczęcie zdro- wotnego bezpieczeństwa. Jest to teraz prawie niemożliwe. Sytuacja lokalowa jest zdecy- dowanie zła — z tego punktu widzenia wychodzą również zainteresowani bezpośrednio. I do takiej konkluzji dochodzą po wszelkich debatach. A stan ten jest dość oczywisty. Je- żeli w stary budynek, w mury, instalacje i urządzenia mocno nadszarpnięte czasem wtłoczy się nie 214 przewidzianych nor- mą łóżek, a 137 no, to może wytrzymać chory (czego on nie wytrzyma?) może — korytarz na który ustawi się „dostaw- ki”, może — personel zaharto- wany w trudach... Ale na pe- wno w końcu „zapcha” się pralnia, kuchnia, kotłownia, całe sanitarne zaplecze, bez którego najpiękniejszy nawet szpital istnieć nie może. To wyjątkowa łaskawość losu, że jak dotąd (odpukać!) nie wy- buchła w jarocińskim szpi- tału żadna większa zaraza czy epidemia. A co dzieje się na oddziałach ginekologiczno-po- łozniczych? Lepiej nie mówić.



Na zdjęciu: szpital w Jarocinie. Fot. „Głos” — R. Króla

Polska prasa, podobnie jak nasze audiowizual- ne środki przekazu, nie nadają sprawie rozgłosu. Po- przestały na krótkiej informa- cji, ograniczając się na ogół tylko do podania, iż Stany Zjednoczone ogłosiły wycofa- nie się tego kraju z UNESCO. Przypomnijmy tylko, że jest to, powołana do życia w 1946 roku w Paryżu Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kul- tury. Powstała ta agenda ONZ dla zacieśniania w wymi- enionych dziedzinach współpracy między narodami. m.in. przez: szerzenie znajo- mości i wzajemnego zrozumie- nia za pomocą wszystkich środków masowej informacji, popieranie rozwoju powsze- chnego nauczania, badań nau- kowych, wiedzy i kultury, przez czuwanie nad zachowa- niem i ochroną ogólnoludzk- go dziedzictwa kulturowego, przyczynianie się do rozwoju wymiany kulturalnej między narodami... UNESCO opiera swą działalność na składkach państw członkowskich, a na- leża do niej nawet takie pa- ństwa, które nie zgłosiły swego akcesu do ONZ.

Już choćby zakres tematów dowodzi szacowności tej in-

Ten szpital dla wielu stał się sprawdzianem pracy władz. „Ugryzą — nie ugryzą”, „Pora- dą — nie poradzą”...

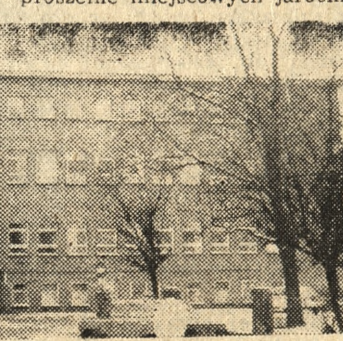
Dokumentacja, bo bardzo się starali — jest. Teczka z tak zwaną „sprawą szpitala” na- biera coraz pełniejszych kształ- tów. Pisma, protokoły, wnio- ski, petycje. No więc jak spr- awę ruszyć, jaką drogę wybrać? — tych odpowiedzi szukano wspólnie. Zadania były różne. Generalnie przewijały się dwie możliwości.

„Jednym wyjściem — czy- tam w którymś z dokumentów — jest budowa. Żadne wycin- kowe działania nie zlikwidują problemu. Wiadomo, że z in- westycjami jest trudno, ale...”

Zaś w innym miejscu rozwi- jano koncepcję rozbudowy, poszerzenia terenu, „dolo- żenia” dodatkowych 138 łóżek, apteki, tlenowni, izby przyjęć. Wyznaczano terminy... Dy- skutowano nad lokalizacją. Raz perspektywy rysowały się le- piej, raz gorzej. Raz wydawa- ło się, że ze wszystkich sił trzeba teraz walczyć o całkiem nowy obiekt. Kiedy indziej, że trzeba brać coś natych- miast, rozpoczynać zaraz, za- nim to, co jest, pójdzie w zu- pełną ruinę.

Władze wojewódzkie przy- pominają, że w Kaliskiem bu- duje się 4 nowe szpitale, że w tej sytuacji nie można myśleć o rozpoczynaniu kolejnych, za- nim nie skończy się rozpoczę- tych. Ale kiedy to będzie... Tym czasem ludzie denerwowali się i podnosili sprawę na różnych zebraniach. Na partyjnych też.

Każde rozpoczynanie od no- wa dyskusji wzmagało to roz- drażnienie. Uczestniczyłam w jednej z narad zorganizowa- nej dla kolejnego omawiania sprawy szpitala. Wzięli w niej udział przedstawiciele wojew- ództwa — wicewojewoda, szef komisji planowania, lekarz wo- jewódzki; przybyli też na za- proszenie miejscowych jarociń- skich władz wybrani pracow- nicy ważniejszych zakładów przemysłowych, dyrektorzy. Słowem gremium, które może z jednej strony występować w imieniu społeczeństwa, a z drugiej podjąć stosowne decy- zje.



Na zdjęciu: szpital w Jarocinie. Fot. „Głos” — R. Króla

stytucji w opinii świata i uza- nania jej działań za wartość ponadustrojową i odległą od doraźnej koniunktury politycz- nej. Nie poddawano też choć- by tylko w wątpliwość poży- tku, jaki przynosi udział w UNESCO wszystkim krajom, a szczególnie narodom i lu- dom o niskim stopniu oświa- ty i kulturalnie zacofanym. Ponadto nawet rządy, nie mogące znaleźć wspólnego ję- zyka na międzynarodowym forum, w tym także w sali plenarnych obrad ONZ, znaj- dowały — jeśli tylko kierować się pozwalały humanistycznym racjom — zbieżność poglą- dów w kręgu prac, podejmowa- nych przez UNESCO. Taka była i jest siła oddziaływa- nia oraz autorytet tej instytu- cji.

Co zatem mogło powodo- wać, a raczej: jakimi argu- mentami oficjalnie uzasadnia- ła rząd Stanów Zjednoczonych decyzję o wystąpieniu z roz- cym „wypowiedzeniem”, jak tego wymaga statut) z UNESCO? Otóż zdaniem r- ządu Ronalda Reagana, UNESCO „od ponad dziesię- ciu lat nie jest zdolna do wcielania w życie swych szczytnych celów”. Głos Ame- ryki w audycji, nadanej 29

Tylko jakie, skoro znowu zaczęło się omawianie dwu z możliwych koncepcji. Budo- wać czy rozbudowywać? Dy- rektor ZOZ-u był za budową...

— Jeśli rozpoczniemy teraz remont, to przy obecnych mo- żliwościach i warunkach sko- ńczyć około roku 1990, czyli wtedy, gdy realne stałoby się budowanie. I jeszcze jedna sprawa, w tym czasie rozbudo- wa zaprojektowana dzisiaj, na- terazniejsze potrzeby, przesta- nie wystarczać. Znowu będzie- my się borykać z ciasnotą...

— My nowego szpitala już nie dożyjemy — replikował ktoś z sali — jeśli będziemy spoglądać na jakieś odległe perspektywy. A co do tego czasu? Ze starym i coraz mar- niejszym szpitalem? Z nami? Z naszym zdrowiem? Trzeba zaczynać od zaraz...

Takich głosów było więcej. I tych również, żeby już raz w końcu ustalić konkretnie, nieodwołalnie, co się robi, jak się robi. I do tej roboty się zabrać.

Ten nowy etap jarocińskie- go szpitala zacząć się musi od kotłowni — tak postanowio- no i to był ten pierwszy kolejny krok. Trzeba ustalić — powi- dano — wszystkie techniczne uwarunkowania, projekty, zg- dy ministerstwa (to koniecz- ne, tak sobie ministerstwo za- strzegło, chcąc mieć kontrolę nad inwestycyjnym frontem).

Tych pytań i związanych z kotłownią było wiele. Różnych. A kiedy dyskusja na ten temat się rozwinęła, głos zabrał przed- stawiciel komisji planowania. I o dziwo okazało się, że z tym pierwszym krokiem w remon- towaniu szpitala jest lepiej niż przypuszczano. Po co budować kotłownię, zanieczyszczając śró- dowisko, szukać lokalizacji itp. itd. Przecież gdyby roz- budować istniejącą przy ul. Węglowej kotłownię, ciepło- ciąg wydłużyć... Tym bardziej że bilans cieplny by na to po- zwolił.

Tak więc kotłownia spada jakby z nieba. Tylko czy na- pewno; Czy nikt przedtem nie widział takiej możliwości, nie przewidział? Przecież do tego nie trzeba być mędrcem, tyl- ko dobrym gospodarzem.

JOLANTA LENARTOWICZ

Gdy dozorczy proponuje się więcej niż ordynatorowi

# Inteligent też człowiek

To prawda, że o inteli- gencji dyskutuje się sporo, ale też ta praw- da odzwierciedla przecież nie nasze hobby, nie, nasze lu- kusowe zachcianki, ale spo- łeczną konieczność. Bo prze- ciż dawno, może nawet ni- gdy jeszcze, kondycja inteli- gencji w Polsce nie była tak zła, jak dziś. Nie trzeba tu przytaczać znanych i licznych przykładów dotyczących kon- dycji materialnej inteligencji.

Inżynierowie zarabiają czę- sto mniej, często dwa razy mniej od robotników, w ty- siących przypadkach mniej od robotników niewykwalifika- nych zarabiają lekarze i nau- czyciele, a nawet profesorowie i docenci. Oliwy do ognia dolewają ogłoszenia prasowe, w których proponuje się por- tierom, dozorcóm nocnym, palaczom uposażenia wyższe niż ma dziekan, ordynator, architekt.

Jak by nie tłumaczyć tego zjawiska, czym by nie mo- tywować tej, być może prze- jściowej, sytuacji — jest ona nader alarmująca. I to alar- mująca już nie tylko ze wzg- ędu na dzisiejszą sytuację by- tową licznych grup intelligen- cji, ale także ze względu na przyszłościowe konsekwencje rozwoju tego środowiska. Iub też niedorozwoju wobec bra- ku motywacji materialnych. Czy tylko materialnych?

Otóż tak się składa nie- stety, że chociaż częste są ostatnio rozważania na temat kondycji inteligencji, to roz- ważania te ograniczają się przede wszystkim do mate- rialnych aspektów tej kon- dycji. Tymczasem nie pienia- dze, nie tylko pieniądze po- wodują deprecjację pozycji inteligenta w Polsce. Ta de- precjacja, czy może po prostu zrównywanie się „dogania- nie” pozycji inteligentów przez inne „nieinteligentne” zawody jest procesem normal-

nym. Jest wynikiem upow- szechniania oświaty, upow- szeczniania się wykształcenia średniego, ogromnego wzrostu liczby ludzi z dyplomami w ogóle.

I to jest zrozumiałe i pozy- tywne. Już nigdy w pamięt- nikiach młodości wiejskiej nie będzie z założenia niere- alnych marzeń o tym, żeby być doktorem, inżynierem, profesorem, księdzem. Bo to jest po prostu realne. Jeżeli chcemy sygnalizować nie tyl- ko materialną, ale także po- zamaterialną deprecjację po- zycji inteligencji, to mamy na myśli tę deprecjację, któ- rą w sposób nagły spowodowa- ły te okoliczności, które wywołały kryzys w kraju. Zaś kryzys deprecjację po- zycji inteligencji jeszcze bar- dziej pogłębił.

Bo przecież, kiedy opad- ły emocje sprzyjające obwi- nianiu o wszystko decy- dentów, nastąpiły refleksje i pytania: gdzie byli i co ro- bili polscy inżynierowie? In- żynierowie, którzy nie wy- mśliłi nowoczesnych rozwią- zań, konstrukcji i technologii — więc trzeba było je kupo- wać z granicą. Inżynierowie, którzy potrafili tylko budo- wać drugą Polskę licencyjną i to budowali ją źle. Inż- ynierowie, którzy opiniując ku- powane licencje i fabryki dawali się nabierać zagranic- nym kontrahentom i pozwa- lałi kupować barachko. Za- częto pytać, gdzie byli polscy ekonomiści, którzy potrafili wykalkulować, że nieopłaca- ło się budować i czy się sto- i czy się leży... Gdzie by- ła cała polska myśl technicz- no-ekonomiczna, skoro dopu- ściła do tego, żeśmy tylko w kombinatach miesnych, piw- nych, zbożowych, budowl- nych, hodowlanych, impor- towanach widzieli jedyną dro- gę „rozwoju gospodarczego”. I dalsze pytania: gdzie są polscy lekarze, których ma-

my tyłu, ilu ma prawie ka- dy kraj w Europie, a na wi- zytę czekać trzeba kilka mie- sięcy nawet? Czym zajmo- wali się polscy nauczyciele, skoro gdy przyszło do sytu- acji dramatycznych, to mło- dzież nie chciała słuchać ni- kogo, lecz chwytając za ka- mienie, solidarna ze „strajku- jącymi nauczycielami”?

W okresie od sierpnia 1980 r. wszyscy zaczęliśmy stawiać sobie wielkie py- tań. Partii, rządowi, ale ta- kże sobie, także inteli- gencji. Na wiele spośród tych pytań już znale- ziliśmy odpowiedź, wiele od- powiedzi posłużyło podjęciu decyzji politycznych, gospo- darczych, prawodawczych. Ale na wiele pytań jeszcze trzeba odpowiedzi szukać. Szukać trzeba odpowiedzi na zarzut postawiony niejedno- krotnie wprost, że intelligen- cja polska zawiodła. Czy rze- czywiście zawiodła? Jaka jej część zawiodła? Czy zawodzi nadal? Czego trzeba, aby za- wiodzić przestała?

Bez szukania tej odpowie- dzi, bez jej znalezienia trwać będzie nadal stan deprecjacji tego środowiska, deprecjacji nie tylko materialnej. Bo nie tylko pieniądze sprawiają, że oto spada popularność ogół- niaka, że mimo likwidacji kilkudziesięciu kierunków by- ły kłopoty z naborem do wyższych uczelni, że ogromnie spadła popularność studiów dla pracujących, że kilkana- ście tysięcy ubiegłorocznych dyplomantów dotąd nie podję- ło pracy, że już dają o sobie znać braki wśród młodej ka- dry naukowej.

A podsumowując cały ten wywód: oby ktoś nie pomy- ślał, że inteligencję trzeba... zrehabilitować! Nie! Ja tylko trzeba właściwie ocenić i do- cenić. Podobnie jak robot- nika i chłopca. (PAI)

ANDRZEJ TUMIALIS

# BANK POMYSŁÓW NA SPECJALNYM KONCIE

Dokończenie ze str. 1

egzekwowania dyscypliny stu- denckiej, wyjaśnienia wyma- ga też kwestia możliwości zdawania tylko jednego egz- aminu poprawkowego, oraz za- liczenia przedmiotu na oce- nę. Regulamin nie mówi też o nagrodach dla najlepszych.

— Ważnym czynnikiem in- tegrującym środowisko jest kultura studencka. Ostatnio reaktywowany został świno- ujski Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej — FAMA...

— Była ona reaktywowana przy wsparciu władz Szczeci- na i Świnoujścia i muszę po- wiedzieć, że wykazała odbu-

dowę studenckiego ruchu kul- turalnego. Nie chodzi tyle o wartości merytoryczne, ale o to, że stała się ona pełnym przeglądem aktualnych jej możliwości. Ujawniła, że obok wielu doświadczonych twó- rców w środowisku działa lic- ne grono młodych stawiają- cych swe pierwsze kroki. Jest więc nadzieja na wypełnienie luki w kulturze studenckiej. Wiele grup szuka w ZSP me- cenasa. My będziemy je pro- mować.

— Co dała konferencja w Błażewku?

— Była ona refleksją nad naszym programem. Pozwoli- ła zjednoczyć się wokół nad- rzędnych wartości wychowa-

nych, zdobywania umiejęt- ności takich, aby przejście z uczelni do życia zawodowego nie było dla absolwenta wstrząsem. Chcę podkreślić, że tak atmosfera jak i przy- gotowanie kilkudziesięciu bio- rących udział dyskutantów były bardzo dobre. Po okre- sie tworzenia struktur istnie- je obecnie szansa na pobu- dzenie „banku pomysłów”, a te, które zrodziły się tutaj znajdują się w specjalnym wy- dawnictwie oraz zostaną prze- kazane Radzie Naczelnej ZSP.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał  
MAREK ZARADNIK

## USA poza UNESCO

## Gdzie jest pies pogrzebany?

Już dawno rząd USA nie przyznał się do takiej po- rażki na międzynarodowej a- renie, by aż „całe bloki państw członkowskich, kierowane i manipulowane przez Związek Radziecki, używały tej organi- zacji do własnych politycz- nych celów, nie mających nic wspólnego z jej założeniami”.

się w szczegóły i nie precy- zować, jakie to programy UNESCO nie zyskały akcep- tacji Ronalda Reagana, cho- ciaż znalazły poparcie tych (również tylko enigmatycznie określonych) „całych bloków państw”.

Najciekawszy jednak kamień obrazy dla reaganowskiego po- glądu na świat stanowi zapew- ne to, że większość członków UNESCO opowiada się za za- prowadzeniem światowego la- du informacyjnego; w ra- mach tego programu musieli by zaprzestać swej działalno- ci dywersyjnej ośrodki propa- gandy, dążące do wywołowa- nia zamieszek i rozruchów w innych krajach oraz pośred- nio zmierzające tą drogą do podporządkowania ekspansy- wnej polityce różnych, nieza- wisłych krajów. Skończyły- się wówczas bezkarne szkło- wanie państw o odmiennym ustroju, rzucanie kalumni i in- struowanie, kto, co i gdzie ma

robić przeciw swej państwo- wości. Ta zaś drogą najłat- wiej przekazywać polecenia własnym, działającym na ob- cym terenie agendum, ze szpie- gowskimi włącznie. A także tamtejszej opozycji.

Oczywiście, po przyjęciu programu, o ładzie informacyj- nym musiałby zamilknąć róż- ne radio, w rodzaju Wolnej Europy, Głosu Ameryki i tym podobnych. Ich przecież pod- stawową i jedyną działalność można określić krótko: sianie zamętu i dywersji w tych państwach, które nie zgadza- ją się z polityką amerykańsk- iego światowładztwa. Dlate- go Stany Zjednoczone, zna- jąc negatywny stosunek wię- szości członków UNESCO do uprawiania dywersji antypa- ństwowej, wolą znaleźć się po- za tą organizacją. Będąc w niej nadal, musiałby się podporządkowywać uchwa- łom podejmowanym większością głosów, a co najmniej — na- razić się na krytykę swego postępowania.

Na ten temat we wspom- nianym komentarzu ra- diowym „Głosu Ameryki” nie usłyszeliśmy choćby tylko wzmianki, czemu, dziwić się zresztą nie można. Było w

niej natomiast wiele frazesów o „naszych wartościach” (któ- rych ogół członków UNESCO nie chce uznawać, a tym bar- dziej przyjmować za swoje), o swobodach, o „nakładaniu kagańca wolnemu przepływo- wi informacji”. Takim bo- wiem określeniem rząd USA nazywa instruktaż, gdzie i o której godzinie np. w Polsce ludzie pracy „powinni” prze- rywać pracę, demonstrować, przeciw zarządzeniom, w tym „wychodzić na ulicę”. I tu właśnie „jest pies pogrzeba- ny”.

Nie ulega wątpliwości, że na wycofaniu się z UNESCO zyska budżet Stanów Zjedno- czonych, bo przestaną one pla- cić swą członkowską składkę. Mówiąc o tym, komentator ra- dia Głos Ameryki nadmienil, że rząd USA będzie mógł te fundusze przeznaczyć na in- ne cele, w tym m.in. na „u- łatwianie swobodnego przepły- wu informacji”, czyli na do- datkowe finansowanie oś- rodków dywersji i reaganows- kiej propagandy. Cel zaiste- złożony — oczywiście w takim stopniu, w jakim złożna jest polityka zbrojeń, siania nie- pokojów w świecie i agresji.

JAN DOBROWOLSKI



(PAP) Obradujący w Usingen krajowy zjazd partii „Zielonych” w Hesji opowiedział się nieznacznie większością głosów za sojuszem z socjaldemokratami — urzędującym premiera tego kraju związkowego — Holgera Boernerą.

Decyzja podjęta po długiej, kontrowersyjnej i pełnej emocji debacie stanowi zwycięstwo umiarkowanego skrzydła w partii nad tzw. fundamentalistami odrzucającymi możliwość jakiegokolwiek współpracy z którąś z istniejących wielkich partii politycznych w RFN.

Rezultat głosowania w Usingen, w którym udział wzięło około 800 spośród ponad 3 tysięcy członków partii „Zielonych” w Hesji, jest wydarzeniem o znaczeniu ogólnofederalnym.

Ma on bowiem charakter

precedensu, otwierającego drogę do podobnych sojuszów pomiędzy partią ruchu ekologicznego i SPD również w innych krajach Republiki Federalnej, w tym m. in. w czasie zapowiedzianych wyborów do największego kraju związkowego Nadrenii — Północnej Westfalii, które odbędą się w przyszłym roku.

Warto podkreślić, iż hescy „Zieloni” podjęli swą decyzję wbrew stanowisku zarządu federalnego partii, który w końcu ub. tygodnia odrzucił rezultat rokowań między socjaldemokratami i frakcją „Zielonych” w parlamencie krajo-

## „Zieloni” w Hesji za sojuszem z SPD

wym w Wiesbaden, uznając go za „nieodstateczny” i „niezadowolający”.

Występując w obronie swego stanowiska deputowany do parlamentu heskiego w Wiesbaden — Karl Kerschgens oświadczył, iż „Zieloni” traktują dotychczasowy rezultat rokowań z SPD jako „początek” i „jedyną szansę na realizację swego programu”.

Jeśli już znaleźliśmy się w parlamencie, byłoby rzeczą nierozumną i nieodpowiedzialną, gdybyśmy uchylali się od współodpowiedzialności — powiedział Kerschgens pole-

mizując z tezami „fundamentalistów” określających dotychczas wynegocjowane porozumienie z SPD jako „wyprzedaż pozycji „Zielonych”.

Akceptacja dotychczas zawartych porozumień i gotowość sojuszu z SPD ma duże znaczenie praktyczne dla socjaldemokratów w Hesji, którzy w ostatnich wyborach zdobyli co prawda, pozycję najsilniejszej frakcji, lecz którym nie udało się osiągnąć tzw. absolutnej większości w parlamencie w Wiesbaden, umożliwiając samodzielną sprawowanie władzy.

Jest ona również sygnałem potwierdzającym nadzieje przewodniczącego SPD — Willi Brandta na możliwość stworzenia nowej większości „na lewo” od obecnej koalicji konserwatywnej CDU/CSU FDP w Bonn.

## Patron dla Akademii Medycznej

(PAP) Do Łaski Marszałkowski, wpłynął rządowy projekt ustawy o nadaniu Akademii Medycznej w Poznaniu imienia Karola Marcinkowskiego.

Jest to postać znana z kart historii, nauki, kultury i gospodarki polskiej. Był prekursorem nowatorskich kierunków w medycynie polskiej, a zarazem wybitnym społecznikiem i organizatorem nowoczesnego życia nau-

kowego i gospodarczego, co wiązało się z walką o utrzymanie polskości i stworzenia podstaw do przemian społecznych w Wielkopolsce.

W uzasadnieniu projektu stwierdza się, że jest to wybitny i najlepszy wzorca dla studentów i pracowników poznańskiej akademii, symbolu najwyższych wartości, które powinien reprezentować pracownik służby zdrowia i obywatel PRL.

## Na Morzu Czerwonym M/s „Poznań”

### spotkał opuszczoną motorówkę

(PAP) Jak poinformował dowódca pływającego do Australii liniowca „Poznań” kpt. ZW W. W. Chamski. 12 stycznia na Morzu Czerwonym statek na swoim kursie napotkał opuszczoną sportową motorówkę z przyczepnym silnikiem. Po przeszkaniu najbliższego rejonu podniesiono ją z wody na pokład. W motorówce znaleziono tylko fotokopię jakiegoś dokumentu w języku arabskim z wymienionym numerem burtowym 825. O wyłowieniu motorów-

ki powiadomiono Jeddah Radio.

M/s „Poznań” płyń do Australii mając na swoich pokładach w sumie 1140 kontenerów (TEU) czyli komplet ładunków. Do Sydney — pierwszego portu australijskiego — statek ma zawinąć 5 lutego br. Warto dodać, że jest to już piąta kolejna podróż liniowca RO-RO serwisu australijskiego, w której opuszczają Europę z pełnymi ładunkami.

## Plany R. Reagana wobec Ameryki Środkowej

(PAP) Prezydent Ronald Reagan zamierza przedłożyć Kongresowi plan dotyczący — jak to określono — bezpieczeństwa i rozwoju Ameryki Środkowej. Zawiera on m. in. propozycję udzielenia temu regionowi pomocy w wysokości 8 miliardów dolarów w ciągu pięciu lat. W ten sposób rząd amerykański chce powstrzymać wpływy lewicowe w tym regionie.

Plany Białego Domu odpowiadają zaleceniom tzw. Komisji Kissingera, która niedawno przedstawiła prezydentowi swój raport na temat Ameryki Środkowej.

W ramach pomocy finansowej Stany Zjednoczone zamierzają m. in. dostarczyć sprzęt wojskowy reżimowi salwadorskiemu do walki z lewicową partyzantką.

## Przywódca centrali CGT krytykuje rząd Francji

(PAP) W wywiadzie dla niedzielnej gazety „Journal du Dimanche” przywódca największej francuskiej centrali związkowej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT), Henri Krasucki powiedział, że jego organizacja absolutnie nie zgadza się z rządem premiera Mauroya, jeśli chodzi o jego metody przezwycięzania kryzysu w niektórych ważnych sektorach gospodarki. Rządowe projekty uzdrowienia sytuacji m. in. we francuskim przemyśle węgla, stali, stoczniowym i tekstylnym przewidują znaczne re-

dukcje zatrudnionych w nich pracowników.

„Krasucki określił plany rządowe jako „niemożliwe do zaakceptowania z ludzkiego i społecznego punktu widzenia”. Uważa on, że problemy przemysłowe borykających się z trudnościami należy rozwiązywać przez nowe inwestycje i modernizację tych dziedzin gospodarki, a nie przez zwalnianie pracowników. Rozwój i modernizacja przemysłu — powiedział Krasucki — są kluczem do zatrudnienia.

## Negocjacje w sprawie Czadu zostały zerwane

(PAP) USA i Francja ponoszą odpowiedzialność za zerwanie rozmów mających na celu osiągnięcie porozumienia na rodowego w Czadzie — mówi oświadczenie przedstawicieli Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, którzy brali udział w prowadzonych w stolicy Etiopii konsultacjach.

Pieniądze, broń oraz wojska amerykańskie i francuskie — oto jedyna przyczyna odmowy przybycia do Addis Abeby szefa rządu z N'Djameny, Hisense'a Habrego. Posunięcie to jest sprzeczne z interesami na-

rodu Czadu, który pragnie pokoju i stabilizacji — podkreśla się w dokumencie.

Niekonstruktynne stanowisko przedstawicieli rządu Habrego świadczy o tym, iż działa on pod dyktando zagranicznych sponsorów, którzy bezprawnie mieszają się w wewnętrzne sprawy Czadu i dla zapewnienia swoich egoistycznych interesów stwarzają przeszkody na drodze do osiągnięcia porozumienia narodowego w tym kraju — mówi oświadczenie.

## Obligacje na finansowanie produkcji rolnej na Węgrzech

(PAP) Węgierski Bank Handlu Międzynarodowego i największa węgierska spółdzielnia produkcyjna Voeroes Csillag w Nadufvar wypuściły obligacje na sumę 180 milionów forintów w celu sfinansowania rozwoju produkcji zboża. Obligacje te może zakupić każde węgierskie przedsiębiorstwo lub spółdzielnia. Spłata zacznie się w 1987 r., przy czym w każdym kolejnym roku spłacać się będzie jedną

piątą ich wartości doliczając 12 procent rocznie.

Środki uzyskane z wypuszczonej obligacji spółdzielnia produkcyjna Voeroes Csillag przeznaczy na unowocześnienie produkcji pszenicy na obszarze 24 tys. ha oraz kukurydzy na obszarze 13 tys. ha. W rezultacie będzie ona mogła zwiększyć wartość swojego eksportu o 2,8 mln dolarów.

## Deszcze i huragany w Europie

(PAP) Ulewne deszcze i huragany nawiedziły obszerne rejony Europy północnej. Kłęska żywiołowa dotknęła szczególnie Wyspy Brytyjskie, Skandynawię, RFN, Holandię i Danię. W W. Brytanii kaprysy pogody pociągnęły za sobą śmierć 9 osób. Ulewne deszcze i wichury spowodowały powódź w dużym ośrodku przemysłowym kraju, Glasgow. Nieznane są jeszcze ogólne rozmiary strat. Zdaniem londyńskiego „Timesa”, sięgają one kilkudziesię-

sięciu milionów funtów szterlingów.

Trzy osoby zginęły, a co najmniej osiem odniosło obrażenia wskutek nieszczęśliwych wypadków, jakie spowodowały w RFN szalejące tam wichury. Jak podała zachodniemiecka policja, wskutek gołolodzi przerwano ruch na wielu autostradach. Złe warunki atmosferyczne spowodowały również odwołanie wielu rejsów międzynarodowych Lufthansy.

### INFORMACJA WŁASNA

Właściciel zakładu złotniczego na Dolnej Wildzie w Poznaniu Roman M., na brak pracy nie mógł narzekać. Klienci masowo znosili swoje złoto, chcąc z pierścionków zrobić kolczyki, z łańcuszka bransoletkę. Coraz częściej były jednak kłopoty, z odbiorem zamówionej usługi.

Jedna z klientek przyniosła do zakładu złotą obrączkę, o wadze 5.900 gram. Chciała z niej zrobić pierścionek i kolczyki. Roman M. oświadczył, że nie może zrobić pierścionka i kolczyków z tego złota, ponieważ złoto jest zbyt miękkie. Roman M. przyjął obrączkę i wyznaczył termin odbioru na 22 września 1982 roku. Kiedy w wyznaczonym dniu klientka zjawiała się w zakładzie, Roman M. rozłożył ręce i przeprosił, że roboty na czas nie wykonał, po czym wyznaczył kolejny termin. Także i tym razem, chociaż z powodu choroby właściciela, kobieta nie mogła odebrać złotych wyrobów. Chodziła w ten sposób cały październik jednak nadaremnie. Dopiero 4 listopada oddano jej pierścionek o wadze 2400 g, kolczyków o wadze 3500 g.

### Między prawem a życiem

## Zamiast wykonywać usługi przywłaszczal złoto klientów

nie było. W tym samym miesiącu kobieta dowiedziała się, że Roman M. od kilku miesięcy jest pozbawiony prawa prowadzenia zakładu rzemieślniczego. Wystraszona, że resztę nie zdoła odebrać, zwróciła się do Prokuratury Rejonowej Poznań-Wilda, Nowe Miasto, o pomoc.

Dochodzenie wszczęte przez prokuraturę wykazało, że Roman M. w okresie od czerwca 1982 roku do grudnia 1982 roku, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, kłamliwie zapewniając zleceniodawców, iż wykona usługi złotnicze, doprowadził 70 osób do powierzenia mu złotej biżuterii — ogólnej wartości 2.163.700 zł, którą sobie przywłaszczył.

Roman M. mimo, że w sierpniu 1982 pozbawiono go pra-

## Stymulatory serca ratują życie.

(PAP) Minęło już 25 lat od dnia, w którym szwedzki kardiolog dokonał pierwszego w świecie wszczepienia pacjentowi stymulatora serca. 43-letni Szwed cierpiący na nieuleczalną wtedy chorobę serca cieszy się dobrym zdrowiem do dzisiaj. Obecnie stosowanie rozruszników pobudzających pracę serca rozpowszechnione zostało niemal we wszystkich krajach. W Polsce stał się to również rutynowy zabieg. Z roku na rok przybywa nam też pacjentów utrzymywanych przy życiu dzięki stymulatorom.

Najlepiej obrazują to dane z ostatnich kilku lat. W 1979 roku to niewielkich rozmiarów urządzenie wszczepiono 1,3 tys. osobom. W roku 1982 mieliśmy już ponad 3 tys. Polaków żyjących z zainstalowanym rozrusznikiem. Dziś

jesteśmy w stanie wszczepić go każdemu choremu, dla którego jest on niezbędny. To nie tylko zasługa rozwoju kardiostymulacji na świecie, to również efekt pracy oraz podnoszenie kwalifikacji coraz większej rzeszy kardiologów.

Współczesne stymulatory są wysokiej jakości i są w stanie pracować bez przerwy nawet 10 lat. Są coraz mniejsze i niezawodne. Zmieniła się znacznie także sama technika ich wszczepiania, zabezpieczająca przed infekcją, jak i innymi powikłaniami pooperacyjnymi.

Stymulatory implantowane w kraju pochodzą prawie wyłącznie z zagranicy, w tym również z krajów drugiego obszaru płatniczego. Prawie 50 procent wszystkich rozruszników sprowadzamy z CSRS, z zakładów elektronicznych Tesla.

Wydanie MO w Poznaniu prowadziła postępowanie przygotowawcze, w sprawie napadu na zakład złotniczy Romana M., podczas którego skradziono mu jak oświadczył — złoto wartości około 250 000 zł.

Wyjaśnienia te zdaniem prokuratury nie zasługują na wiarę, gdyż Roman M. przywłaszczył o wiele więcej złota niż podczas napadu, który miał mieć miejsce 5 stycznia 1982 roku.

Sąd Rejonowy w Poznaniu wydał wyrok w sprawie Romana M. Uznał on, że Roman M. przywłaszczył jedynie wyroby złotnicze wartości około 130 000 zł i skazał go za to na 8 miesięcy pozbawienia wolności, 50 000 zł grzywny oraz orzekł wobec niego zakaz prowadzenia zakładu złotniczego na przeciąg 3 lat.

Trzeba dodać, że ogłoszenie wyroku, co rzadko spotyka się na sali sądowej, spotkało się z oburzeniem publiczności, w większości osób oszukanych przez Romana M. Wyrok nie jest prawomocny. Prokuratura zapowiedziała wniesienie re-

### Inżynieria genetyczna

## Niebawem zwierzęta - giganty

(PAP) Badacze z Uniwersytetu w Pensylwanii zamierzają opatentować metodę uzyskiwania cech „gigantyzmu” u niektórych gatunków zwierząt.

Uzyskano pomyślne wyniki w zakresie reprodukcji tzw. wielkiej myszy, dwukrotnie większej od normalnej. Prace badawcze zmierzają obecnie do uzyskania olbrzymich królików, owiec i psów.

Jak oświadczył Ralph Brin-

ster — profesor fizjologii reprodukcji z Wydziału Weterynarii, pod którego kierunkiem są prowadzone eksperymenty, w przyszłości badacze skupią szczególną uwagę na możliwościach zastosowania inżynierii genetycznej wobec zwierząt hodowlanych, zwłaszcza krów i świń. Nie wiadomo jednak czy zwierzęta — olbrzymy staną się bardziej użyteczne dla rolnika niż normalne — dodał prof. Brinster.



## Kaliskie

### Dziecięcy zespół poznaje tajniki folkloru

Taniec i muzyka to dewiza na długowieczność, którą stosuje w życiu Seweryna Grabowska, współzałożycielka i długoletnia kierowniczka regionalnego zespołu pieśni i tańca „Tursko”. Ta tryskająca werwą niemłoda już kobieta, znana jest w Kaliskim jako entuzjastka muzyki i tańca ludowego. Jak sama mówi, za miłowanie do muzyki zdradzała już w dzieciństwie. Mając dwanaście lat dobrze grała na skrzypcach, a jako młoda dziewczyna śpiewała w wielkim chórze „Lutnia”.

Po wojnie związała się z dziecięcym zespołem tanecznym w PGR Tursko. Program zespołu w całości oparty był o regionalne motywy muzyki i tańców folklorystycznych. Dziecięcy zespół taneczny stał się załącznikiem działającego obecnie zespołu pieśni i tańca „Tursko”, a jego animatorem i duszą jest właśnie Seweryna Grabowska. Wspólnie ze skrzypkiem Janem Sobczakiem nadaje zespołowi folklorystyczny ton. W programie, znajduje się kilkanaście obrazów obrzędowych „Podkoziółek”, „Dyngus”, „Pierzaki”, „Kwaszenie kapusty” oraz taniec wielkopolski znany w okolicach Turska jako „Sibry”.

W okresie kierowania zespołem przez Sewerynę Grabowską, odniósł on największe sukcesy, a wśród nich pierwsze miejsca zajmowane na ogólnopolskich przeglądach zespołów folklorystycznych PGR w Sokołowie i Olsztynie. Następcy rekrutują się z dziecięcego zespołu tanecznego, w którym dobrze zaszczepiane są młodym artystom arka sztuki folklorystycznej. (msj)

## Gracja na parkiecie



Karnawał, więc co sobotę wieczory w wielu salach i lokalach upływają pod znakiem tańców. Nie każda para prezentuje taką grację, jak ta na zdjęciu, ale na parkietach wszędzie tłoczno.

## Poznańskie

### Nie ma firmy polonijnej bez skazy

Opinie o przedsiębiorstwach polonijno-zagranicznych są nader podzielone. Albo słyszy się, że odgrywają one wielce pozytywną rolę w obecnej sytuacji naszej gospodarki, dając przykład szybkiego reagowania na potrzeby społeczne, albo najgorzej określa się stosunek do nich społeczeństwa, kojarząc je z różnymi machlojkami i oszustwami. Tymczasem prawda leży gdzieś pośrodku tych skrajnych ocen.

Taką właśnie tezę sformułować można po bliższym zapoznaniu się z działalnością firm polonijnych w Poznaniu. A właśnie w tym województwie liczne jest ich grono i mają już okazały potencjał produkcyjny. Obecnie zarejestrowanych jest około 50 jednostek i co jakiś czas przedstawiane są kolejne wnioski o wydanie zezwolenia na działalność.

W różnych analizach i bilansach istnieje zgodność co do tego, że wszystkie te firmy charakteryzuje wysokie tempo wzrostu produkcji; wskaźniki z tym związane bywają wręcz szokujące, skoro jej wartość jest jednego roku prawie trzykrotnie większa niż w poprzednim. Pozytywnie oceniana jest również intensyfikacja dostaw rynkowych. Do sklepów trafia coraz więcej rozmaitych wyrobów z etykietami spółek, a w około 80 procentach kierowane są do handlu państwowego. Po stronie pozytywów działalności firm polonijnych znajduje się również ich kooperacja z ugrupowaniami jednostkami, umożliwiającą lepsze wykorzystanie wolnych mocy produkcyjnych. Chwali się też spółki za organizowanie w Poznaniu kiermaszów przed Gwiazdką, jak i za wpłaty znacznych kwot na społeczne cele.

Ale jest także sporo powodów, by w tej kwestii wypowiadać negatywne oceny. Zarówno będące wynikiem społecznych odczuć, jak i rezultatami kontroli. Oto mianowicie dość powszechna jest opinia, iż nie na każdą kieszeń obliczony jest asortyment produkcji firm polonijnych. Ze zbyt dużego obejmuje ona wyrobów luksusowych, za które trzeba słono płacić i dość wąskie jest grono potencjalnych nabywców. Tymczasem oczekiwano i nadal się oczekuje artykułów pod-

stawowych o szerokim społecznym zapotrzebowaniu, a jest ich wręcz znikoma propozycja.

Uzasadnione są też często wątpliwości nie tylko co do ceny wyrobów „polonijnych”, ale i ich jakości. Po prostu przyjmuje się niekiedy, że „klient i tak wszystko kupi”, więc do jakości nie przywiązuje się należytej wagi. Opakowanie bywa jeszcze kuszące, a w środku — tandeta.

Wiele zastrzeżeń do spółek mają różne organa kontroli. Wydział Drobnej Wytwarzalności Urzędu Wojewódzkiego opracował system kontroli tych jednostek oraz zatrudnił pracowników wyłącznie do tych spraw. Tym kanałem, jak i poprzez kontrolę prokuratorską ujawnia się liczne uchybienia spółek. Związane z tym omijanie przepisów podatkowych oraz sposobów zaopatrywania się w surowce.

Bywa na przykład, że firma przy rejestracji jako specjalność produkcyjną podaje... drewno kominkowe. Tylko dlatego, by jak najniżej uiszczać podatek od obiektów gospodarczych i wyposażenia w maszyny. Przecież takie drewno można przygotować w jakiejś szopie albo nawet pod gołym niebem, a do „produkcji” potrzebne są siekiery, ewentualnie piły. Firma płaci zatem groszowe sumy, a za jakiś czas przedstawia wniosek o znaczne rozszerzenie działalności, ale za to już się nic nie płaci. To zarazem dowód, jak niedoskonałe są przepisy podatkowe.

Różne zdarzają się też nieprawidłowości przy pozyskiwaniu surowca. Oto poznański „Damarin” odkupił sporo przypraw od państwowego producenta, napełnił nimi swoje słoiki, nakleił swoje etykiety i sprzedawał znacznie drożej. Nic więc dziwnego, że szef „Damarinu” przebywa obecnie w areszcie.

Opinia organów prokuratorskich jest zgodna: nie ma obecnie w Poznaniu firmy polonijnej, której nie można niczego zarzucić pod względem przestrzegania prawa. A zatem nie ma firmy bez skazy. Taki stan niepokoi i skłania do refleksji, że zbyt tolerancyjnie ocenia się nieprawidłowości. (bop)

## Leszczyńskie

### 55 lat orkiestry i jej żywej kroniki

Krzewicielami i popularyzatorami kultury muzycznej w Gostyniu (Leszczyńskie) są aktualnie: obchodząca 55-lecie orkiestra dęta przy Cukrowni, chór „DZWON” przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury „HUTNIK” i istniejące przy tej placówce od 15 lat Społeczne Ognisko Muzyczne. Jednak gostyńskie tradycje muzykowania sięgają XVIII wieku, gdy to w początkach owego stulecia działała kapela miejska utrzymywana przez społeczeństwo, a później zespół instrumentalny i orkiestra przy klasztorze na Głogówku.

Od 1957 roku orkiestrą cukierni opiekują się bezgranicznie zaangażowani Tadeusz Łukowiak, obecnie prze wodniczący Miejsko-Gminnej

Rady Narodowej. Swoją renesans orkiestra przeżyła w roku 1977, w okresie przygotowań do centralnych dożynek w Lesznie, gdy otrzymała nowe umundurowanie i instrumenty oraz w następnym roku — podwójnego jubileuszu, bo i 50-lecie istnienia zespołu i 700-lecie Gostynia.

W tym liczącym ponad 30 osób zespole gra od chwili powstania do dziś najstarszy stażem Jan Dalkowski, żywa kronika zespołu, a także muzykujący w nim od 1932 roku prezes zarządu — Franciszek Tatarka. Nowością w pracy orkiestry są letnie koncerty dla chorych w plantach przy szpitalu w Gostyniu i w parku przy szpitalu w Piaskach — Marysinie. (mb)

## Odpowiadamy

A. Koperska, Gniezno — Prosimy o dokładny adres — prześlemy wyjaśnienie na list. (3567)

### „Duży-Lotek” I LOSOWANIE

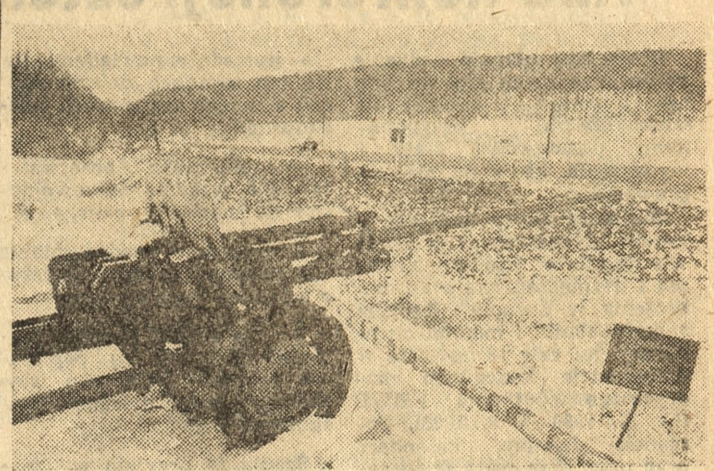
17, 24, 26, 30, 32, 43 dod. 15

### II LOSOWANIE

18, 29, 32, 36, 41, 42

W ostatnich miesiącach w prawobrzeżnym Koninie wielokrotnie właściciele samochodów osobowych zastawali je rano pozbawione kół, akumulatorów i innych części zamiennych. Działania funkcyjnarzyszy Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Koninie doprowadziły do ujęcia czterooosobowej szajki (w tym dwóch braci), której członkowie przyznali się do „obrobienia” 10 aut.

## Muzeum tuż przy jezdni



W takiej scenarii prezentowane są eksponaty Muzeum Wyzwolenia miasta Piły. Niektóre podziwiać można nawet nie wychodząc z samochodu, gdyż teren muzeum sąsiaduje z drogą. Fot. (2) „Głos” — R. Królak

## Konińskie

### Przez 104 dni ani jednej awarii

Jedyna w województwie konińskim cukrownia — w Gosiawicach zakończyła w pierwszym dniu nowego roku kampanię cukrowniczą. Trwała ona 104 dni i — co warto podkreślić — bez awarii. W tym czasie przerobiono 195 500 ton buraków zebranych z powierzchni 13 200 hektarów (od ośmiu tysięcy plantatorów). Każdej doby przerabiano średnio 1885 ton surowca, przekraczając tym samym o kilkanaście procent normę Wyprodukowano ponad 25 000 ton cukru osiągając 129 kilogramów z każdej tony buraków. Ponieważ cukrownia nastawiona jest na produkcję jak najwyższej jakości, od początku kampanii cukier o parametrach spełniających wymagania klientów zagranicznych pakowano w dwukilogramowe worki foliowe. Z przeznaczeniem na eksport wyprodukowano 7 000 ton cukru. W Gosiawicach termin kampanii przerobowej w stosunku do możliwości produkcyjnych należy do najkrótszych w kraju, w czym sporo zasług dobrej organizacji skupu. W cukrowni wybudowano drugą drogę dojazdową do wagi, co wydatnie skróciło czas oczekiwania na odbiór buraków. W Strzałkowie oddano do użytku bocznice kolejową, a na placach składowych pracowały ładowarki kołowe. (les)

## Pilskie

### W każdą sobotę otwarty co drugi sklep spożywczy

Wojewoda pilski ustalił w I kwartale 1984 roku zasady czasu pracy placówek handlu detalicznego w gastronomii. We wszystkich miastach w każdą sobotę pracuje minimum 50 procent placówek handlowych z artykułami spożywczymi i warzywno-owocowymi, a także cała sieć kiosków „Ruchu”. Na terenie wiejskim sieć placówek handlowych czynna będzie zgodnie z ustaleniami właściwych terenowych organów administracji państwowej.

Placówki handlowe z artykułami przemysłowymi oraz domy towarowe czynne będą w godz. od 9 do 13, a placówki spożywcze od godz. 6 do 12 zaś dyżurujące do 13 w następujących terminach: 11, luty, 10 marca, natomiast w pełnym wymiarze godzin we wszystkie soboty „pracujące”. Kioski „Ruchu” w każdą niedzielę czynne są w godz. od 7—13.

We wszystkie soboty w miastach dyżurować będą następujące placówki usługowe: fryzjerskie, fotograficzne, rtr i artykułów gospodarstwa domowego w godz. ustalonych przez terenowe urzędy administracji. (na)

### Jak kraść to... z bratem?

Mimo to włamania trwały dalej. W nocy 4 stycznia na gorącym uczynku złapano kolejną grupę młodocianych złodziei, uczniów konińskich szkół średnich. Było ich sześciu, w tym także dwóch braci. Przyznali się do okradzenia 40 samochodów. Straty

trudno określić, ponieważ obecnie właściciele pojazdów rozpoznają swoje rzeczy wśród przedmiotów znalezionych u wiamywczy. Nie można jednak jeszcze mówić o całkowitym wyeliminowaniu sprawców takich włamań i kradzieży. W ostatnich dniach ponownie zdarzyły się w Koninie takie przypadki. Zjawisko to znane jest nie tylko w miastach, ale także na wsi, gdzie najczęściej giną kofa. (les)

## STYCZEN

16  
Poniedziałek

Marcela, Włodzimierz  
Słońce: 7.56-16.03

## TEATRY

## POZNAŃ

ARENA — g. 10, 13.30 „Pali się” z cyklu „Dziecko potrafi”;

## KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer.);  
GNIEZNO Polonia: „Hair” (amer.);  
JAROCIN: „Wejście smoka” (Hongkong-amer.); „Ostrze na ostrze” (pol.);  
KALISZ Kosmos: „Poszukiwacz zaginionej arki” (amer.);  
Oaza: „Poszukiwacz zaginionej arki” (amer.); Syrena: „Butch Cassidy i Sundance Kid” (amer.);  
1941” (amer.);  
KONIN Oskard: „Złota róża” (rum.); „Prywatne piekło” (fr.);

KOŚCIAN: „Kto puka do moich drzwi” (radz.);  
KROTOSZYN: „Saint Jack” (amer.); „Śnieżyczka i Różyczka” (NRD);  
LESZNO Panorama: „Poszukiwacz zaginionej arki” (amer.);  
NOWY TOMYSL: „Czas przeszły” (fr.);  
PNIEWY: „39 stopni” (ang.);  
SZAMOTULY: „Blues Brothers” (amer.);  
SREM Słonko: „Czas Apokalipsy” (amer.);  
TRZCIANKA: „Walka o ogień” (kanad.);  
WALCZ: „Czule miejsca” (pol.);  
WRONKI: „Klejnót wolnego sumienia” (pol.); „Gangsterzy szos” (kanad.);

## RADIO

Z PROGRAMU I: 8.10 — Obserwacje; 9 — Cztery pory roku; 13.30 — Z tańcem przez wieki; 16.05 — Problem dnia; 18.15 — Jazz dla wszystkich; 20.10 — Koncert zyczeń; 21.15 — Drugie spotkanie z nieznanym synem Bacha; 23.25 — W karnawałowym nastroju.  
Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5,

5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 19, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 11.10 — Relaks w stereo; 14 — H. Bardijewski — „Irytacje”; 15.30 — Folklor na mapie świata; 18.30 — Klub Stereo; 20.55 — Klasyfikacja piosenki polskiej; 23.20 — Muzyka polska dziś.

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 20.45, 0.50.

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10 — Kobieta mimo wszystko; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 15.05 Bielszy odcień bluesa; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 20.45 — Czy współczesna muzyka młodzieżowa jest przejawem nowej aktywności młodzieży?; 23 — Zapraszamy do Trójki.

Wiadomości: 6, 7, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Jesteśmy nie zawsze złota; 11 — „Wolamy do ciebie, Panie” (język polski kl. I lic.); 14.15 — Aktorskie recitale; 16.05 — Leksykon lekkiej muzy; 18.40 — SOS dla biosfery; 20.15 — Ulubione arie

i uwertury; 22.10 — Akademia muzyki dawnej.  
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Temat dnia; 17.30 — Muzyczne spotkania; 17.40 — „Za Odrą i Nysą”; 18 — Ze świata opery.

## TELEWIZJA

### PROGRAM I

13.30 — TTR Chemia, sem. 1 — faktyczne korzystanie z układu okresowego pierwiastków;  
15.00 — TTR Biologia, sem. 1 — ewolucyjne różnicowanie się świata roślinnego;  
15.25 — NURT Cywilizacja i kultura współczesna — pluralizm i uniwersalizm kultury;  
16.00 — „Portrety ludzi wsi”;

16.30 — Dziennik;  
16.40 — „Zwierzyńiec” oraz film „Karino” — „Przyjaćiel”;  
17.30 — „Magazyn związkowy”;  
18.00 — Konto „M”;  
18.30 — „Diagnoza”;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — „Echa stadionów”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Publicystyka;  
20.15 — Teatr telewizyjny „Złota przystoi Elektry” Eugene O'Neill (2);  
21.35 — Na dziki zachód od Leszna;  
22.00 — Dziennik — komentarze;  
22.25 — „Pokój nr 408”;  
23.15 — Dziennik 24 godziny;

### PROGRAM II

17.00 — Wiadomości — telefon „dwójki”;  
17.10 — „Magia kina”;  
17.40 — Kapitan schodzi ostatni;  
18.00 — Zwierzęta świata;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — Przeboje „dwójki”;  
19.10 — „Pokręć głową”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Kalendarz historyczny „dwójki”;  
20.15 — „Bazar”;  
21.15 — Wydarzenia — telefon „dwójki”;  
21.30 — „Świat wokół nas — czas wyboru”;  
22.00 — „Wielka przygoda „Kacpra Schmecka” (2) — „Najemnik” film. prod. NRD;

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:  
KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;  
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;  
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20—60—68;  
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.



# ABC konferencji sztokholmskiej

(PAP) Aby ułatwić śledzenie rozpoczynających się we wtorek obrad konferencji sztokholmskiej, przypomniemy podstawowe fakty i wydarzenia, które do niej do prowadziły.

Oficjalna nazwa konferencji brzmi: „Konferencja w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbrojenia w Europie”. Decyzja o jej zwołaniu i mandat określający jej cele są zawarte w dokumencie końcowym madszkiego spotkania KBWE (11. 11. 1980—9. 9. 1983). Porządek dzienny, kalendarz prac oraz inne warunki organizacyjne ustalono na Helsińskim spotkaniu przygotowawczym (25. 10—11. 11. 1983).

Konferencja sztokholmska jest częścią procesu KBWE, zapoczątkowanego konsultacjami 32 państw europejskich oraz USA i Kanady w Helsinkach, których cztery rundy doprowadziły w czerwcu 1973 r. do ustalenia „Błękitnej Księgi” zaleceń na temat trzyletniej konferencji 35 państw w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie (stąd skrót KBWE). Konferencja ta rozpoczęła się 3. 07. 1973 r. w Helsinkach, aby przenieść się na okres od września tegoż roku do lipca 1975 r. do Genewy.

Wynikiem tych dwóch etapów konferencji stał się projekt aktu końcowego, zawierający cztery rozdziały: zagadnienia bezpieczeństwa w Europie z dziesięcioma zasadami stosunków między państwami uczestniczącymi oraz z postanowieniami w sprawie środków budowy zaufania w dziedzinie militarnej; współpraca w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki oraz środowiska; współpraca w dziedzinie humanitarnej i w innych dziedzinach; dalsze kroki po konferencji. Ceremonia podpisania aktu końcowego KBWE odbyła się podczas trzeciego etapu konferencji (30. 07—1. 08. 1975) z udziałem szefów państw i rządów 35 krajów.

W akcie końcowym KBWE ujęto środki budowy zaufania „pierwszej generacji”.

Upřednie powiadomienie się z 21-dniowym, lub dłuższym wyprzedzeniem o wielkich manewrach wojskowych z udziałem ponad 25 tys. żołnierzy;

— upřednie powiadomienie się (na zasadach dobrowolności) o innych manewrach wojskowych;

— zapraszanie obserwatorów (na zasadzie dobrowolności) na manewry wojskowe;

— upřednie powiadomienie się (według uznania państw) o wielkich ruchach wojsk;

— inne środki budowy zaufania, takie jak np. popieranie wymiany personelu wojskowego, wizyt delegacji wojskowych i in.

Środki te przyjęto w uznaniu potrzeby „przyczynienia się do zmniejszenia niebezpieczeństwa konfliktu zbrojnego, zapobieżenia niewłaściwemu zrozumieniu lub błędnej ocenie działalności militarnej, która może stanowić powód do obaw, zwłaszcza w sytuacji, gdy państwa uczestniczące nie posiadają jasnych i aktualnych danych co do charakteru takiej działalności”. Sygnatariusze aktu końcowego KBWE uznali również, że „doświadczenia zdobyte w wyniku postanowień wymienionych powyżej w połączeniu z dalszymi wysiłkami, mogą doprowadzić do rozszerzenia środków zmierzających do umocnienia zaufania”.

Zamiar ten nie powiódł się podczas belgradzkiego spotkania KBWE (4. 10. 1977—9. 03. 1978), którego uczestnicy nie byli w stanie uzgodnić istotniejszych postanowień, w tym także proponowanych przez kraje socjalistyczne oraz neutralne i niezaangażowane środków budowy zaufania. Te matkę tę podjęło madszkie spotkanie KBWE, ustalając zwołanie specjalnie jej poświęconej konferencji. Uchwalony w Madrycie mandat konferencji określa jakiej jej cel „podjęcie etapami (...) nowych, skutecznych i konkretnych działań zmierzających do poczynienia postępu w umacnianiu zaufania i bezpieczeństwa oraz w osiągnięciu rozbrojenia”.

Konferencja „zapoczątkuje proces, którego pierwszy etap (rozpoczynający się właśnie w Sztokholmie — przyp. PAP) będzie poświęcony opracowaniu wzajemnie się uzupełniających środków budo-

wania zaufania i bezpieczeństwa, mających na celu zmniejszenie ryzyka konfrontacji wojskowej w Europie”.

Te środki zaufania „obejmą całą Europę, jak również przyległy obszar morski i przestrzeń powietrzną”. Należy podkreślić w tym miejscu, że rozumie się przez to, iż środki zaufania i bezpieczeństwa „drugiej generacji” będą stosowane na obszarze od Atlantyku po Ural, podczas gdy środki „pierwszej generacji” są stosowane na obszarze od Atlantyku do linii ciągnącej się o 250 km na wschód od zachodniej granicy ZSRR i Turcji.

Madrycki mandat konferencji stanowi, że te nowe środki będą „wojskowo znaczące politycznie wiążące (a więc będą stosowane obligatoryjnie — przyp. PAP) oraz będą wyposażone we właściwe formy weryfikacji odpowiadające ich treści”.

W konferencji sztokholmskiej uczestniczy 35 państw, w tym 7 należących do Układu Warszawskiego, 16 do NATO, 9 zaliczających się do grupy państw neutralnych i niezaangażowanych oraz 2 nie przyłączających się do żadnej z wyżej wymienionych grup (Watykan i Monako).

Konferencja będzie podejmować decyzje w oparciu o obowiązującą w procesie KBWE zasadę konsensusu, to jest bez sprzeciwu. Oznacza to konieczność negocjowania propozycji tak długo, aż staną się one możliwe do przyjęcia dla wszystkich państw uczestniczących. Szanse takiego kompromisu określać będzie nie tylko sytuacja na sali obrad ale wpływająca na przebieg konferencji sytuacja międzynarodowa, zwłaszcza zaś stan stosunków Wschód-Zachód. Znajdują się one obecnie w stadium niżu w rezultacie znanych zbrojowych posunięć państw NATO na płaszczyźnie jądrowej. Budowanie zaufania w warunkach trwającego wyścigu zbrojeń nie może być zadaniem łatwym.

becna sytuacja międzynarodowa budzi w Polsce poważny niepokój. Świat stoi bowiem w obliczu groźby nowego etapu wyścigu zbrojeń i niebezpieczeństwa globalnej konfrontacji nuklearnej. Rozpoczęte przez administrację USA rozmieszczanie w Europie nowych typów rakiet nuklearnych, naruszyło istniejącą równowagę sił, stworzyło groźbę dla świata i zniszczyło podstawy rozmów rozbrojeniowych między ZSRR a USA. Walka przeciwko zagrożeniu pokoju światowego jest dziś nakazem chwili dla wszystkich komunistów, którzy wypełniają w ten sposób swój obowiązek międzynarodowosci i obowiązek wobec własnych narodów. W walce tej łączymy się ze wszystkimi siłami rozsądku w świecie — świadczymy K. Barcikowski. Podkreślił, że Polska była i jest ważnym czynnikiem pokojowego ładu w Europie i na świecie. Naród polski tak boleśnie doświadczony w latach drugiej wojny światowej, świadomy jest ścisłego związku między bezpieczeństwem Polski a interesami pokoju światowego, a także szczególnej odpowiedzialności za świadomienie niebezpieczeństwa grożącego innym narodom.

W zakończeniu K. Barcikowski wyraził przekonanie, iż nadal będą się umacniać i rozwijać więzy współpracy obu partii, które służą interesom obu narodów i wielkiej, szlachetnej sprawie walki o pokój.

Wskazał on następnie, że o

**Praca**  
Przyjmę pracownika z prawem jazdy. Gospodarstwo rolne. Franciszek Kinal Wielkowieś 27, 64-320 Buk. 26527g

**Sprzedaż**  
Sprzedam złotą broszkę, 6 łyżeczek srebrnych, 6 łyżeczek z pozłacanej alpaki (mocca) komplet kryształowy do ciasta (talerz duży, 5 małych). Oferty 2626g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedaż chiński kociuch damski. tel. 756-48, 21953g

Siml — moahir sprzedam. Oferty 2562g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedaż Video plus telewizor JVC. Oferty 25632g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedaż Siporex. Luboń 3, Poniatowskiego 27. 25633g

Obrączki, cena urzędowa. Oferty 25640g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Narty zachodnie sprzedam, tel. 480-808. 25641g

Sprzedaż karakulu i małą kurtkę kozuchową, tel. 480-808. 25642g

Sprzedaż piec co 12,2 m Puszczykowsko ul. Nowe Osiedle 14 po godz. 15. 25671g

Okazyjnie sprzedam nowe futro z piżmaków Osiedle Oświecenia 42 m 2. 25678g

Okazyjnie sprzedam atrakcyjny dywan zagraniczny Róża 16 m 6. 25683g

Sprzedaż pelisse męska kołnierz wydra, białe tchórzofretki — duży rozmiar Angla 15 m 12 po godz. 17. 25685g

Sprzedaż rozsądę salaty holenderskiej oraz płyty betonowe zbrojone 35 x 105, tel. 642-20. 25690g

Mebel — Kon-Tiki sprzedam Szydłowska 17 m 10. 25708g

Sprzedaż kawę cena 4000 — Oferty 25709g Biuro Ogłoszeń Skryta 1

Kompletne półki z przegubem do Gofa oraz części do Fiata 128 3a no we sprzedam, tel. 635-49, 26410g

Sprzedaż nowy akordeon „Weimajster”. Morasko Bogusławskiego 12 m 6, 62-562. 25711g

Sprzedaż aparaturę stereo magnetofon Dama Pik Radio Tuner wzmacniacz i kolumny 30W tel. 30-14-02 po godz. 18. 25723g

2 dywany pochodzenia zagranicznego 3 x 4 i 2 x 3, tel. 87-31-94. 25738g

Futro z lisów piesaków nowe Oferty 25741g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Frotte czarna sprzedam, tel. 525-82. 25739g



## WIELKA AKCJA PREMIOWA

w sklepach „PEWEXU”

do 31 stycznia 1984 r.

1000 nagród

dla kupujących wyroby firmy

„WRANGLER”

Kupując otrzymasz kupon premiowy, który bierze udział w losowaniu nagród

- 1 nagroda „Polonez 1500”
- 2 motocykle „Honda” CX
- 3 motocykle „Honda” CG-125
- 4 skutery „Honda” Melody
- 5 motorowerów „Honda” Camino Custon
- 8 rowerów wyścigowych „Peugeot” P10L (12-biegowych)
- 15 rowerów młodzieżowych sportowych „Peugeot” C40C
- 22 rowery dziecięce „Peugeot” Rock 12
- 30 gokartów
- 40 hulajnóg
- 50 skateboardów
- 60 wrotek
- 72 zdalnie sterowane samochodziki
- 100 kompletów 2 samochodzików sportowych „Mustang”
- 588 miniatuerek samochodzików sportowych.

Nowa akcja — nowa szansa

Sklepy „Pewex”

zapraszają

102-K1

### Samochody

Nysę Towos nowa — sprzedam. Wanda Artwińska, Lubiecin 91 C k. Nowej Soli. 145-K2

BMW 520i sprzedam, rok 1978 Jankowski tel. Sołnica 8 gm. Dobrzyca. 1476gpr

Sprzedaż Wartburga 353 Kalisz tel.: 749-73. 23010g

Ciągnik Ursus C-330, orlik do buraków, ładowacz, rozciągacz obornika, prasobieracz. Mieczysław Rudnicki, Zerniki Małe, 55-041 Tyniec Mały, woj. wrocławskie. 112K2

Fiat 125 — 1980 zamienie na nowego Poloneza lub Fiata. Możliwość rozliczenia w bonach PeKaO oferty 25702g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedaż Fiata 125p odbiór — Polmosbyt Oferty 24297g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedaż Poloneza rocznik 1980. Osiedle Powstań Narodowych 35 m 2. 25696g

Syrenę 105 rocznik 1976 sprzedam. Stadion AZS Pułaskiego 30. 25618g

Sprzedaż nowy silnik i tylny most do Zuka Oferty 25719g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Octawie Super w pełnej sprawności, w dobrym stanie oraz dużo części sprzedam, również rozbiórkowo, cena 180 tys. Mickiewicza 3 m 3a. 25723g

Sprzedaż Zuka Towos — fabrycznie nowego Dużniaki Wilk. tel. 113 po godz. 19. 25728g

Fiat 132p 2000 rok 1980 w dobrym stanie sprzedam. Rabowice 17, gm. Swarzędz. 25733g

### Lokale

Samotna poszukuje pokoju w woj. poznańskim tylko w małym miasteczku. Wiadomość 80-705 Gdańsk, Sienna 12d/15. 143-K2

Dwie pracujące poszukują pokoju. Oferty 25306g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

M-4 trzypokojowe własnościowe w Szczecinie sprzedam. Oferty 25153g Biuro Ogłoszeń Szczecin p. Rol. du Pruskiego 3. 137-K2

### Nieruchomości

Sprzedaż piętro willi, ogród, garaż, wymagane mieszkanie 3 lub 2-pokojowe współdzielcze lub kwaterek. mogą być niecie, Poznań — Górczyn Oferty 23984g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię dom może być do remontu, również z jednym lokatorem, najchętniej Sołacz, Jeżyce, tel. 22-50-26 po 18. 24090g

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu. Franciszek Kinal Wielkowieś 27 64-320 Buk. 26529g

Wystąpienie K. Barcikowskiego na zjeździe KP Austrii

## Polska jest czynnikiem pokojowego ładu na świecie

(PAP) W przemówieniu wygłoszonym w sobotę w drugim dniu obrad XXV Zjazdu Komunistycznej Partii Austrii, przewodniczący delegacji PZPR, członek Biura Politycznego, sekretarz KC Kazimierz Barcikowski przekazał zjazdowi życzenia owocnych obrad od KC PZPR, pierwszego sekretarza KC Wojciecha Jaruzelskiego i wszystkich komunistów polskich. Zapewnił zebranych, iż w swej walce o realizację podstawowych praw społecznych, o demokrację, postęp społeczny, pokój i odprężenie liczące mogą na pełną solidarność swych polskich towarzyszy.

Przedstawiając następnie niektóre problemy naszego kraju, mówca przypomniał, iż w ostatnich latach przeciwnik wewnętrzny i zewnętrzny, wykorzystując szczególnie spłot trudności i błędów, podjął atak na pozycję socjalizmu w Polsce. Nie udało się jednak zawrócić Polski z drogi socjalizmu. PZPR wypracowała na IX Nadzwyczajnym Zjeździe program socjalistycznej odnowy w podstawowych dziedzinach życia społecznego i gospodarczego. Można dziś stwierdzić, że

przezwyciężono spadkowe tendencje w ekonomice, że partia konsoliduje się i umacnia i że umacniają się też socjalistyczne struktury państwa. Konsekwentnie realizowany jest program porozumienia ze wszystkimi patriotycznymi siłami narodu polskiego. Jest jeszcze wiele trudności, zwłaszcza gospodarczych — powiedział sekretarz KC PZPR — ale jesteśmy przekonani, że znajdujemy się na właściwej drodze do ich przezwyciężenia.

Wskazując na nieocenioną pomoc gospodarczą i poparcie jakichś udzieliły Polsce ZSRR i inne kraje wspólnoty socjalistycznej, mówca powiedział, że PZPR wysoko ceni także zaufanie, zrozumienie i międzynarodową solidarność okazane przez inne bratnie partie, w tym KP Austrii.

W dalszym ciągu swego wystąpienia sekretarz KC PZPR podkreślił, że Polska zdecydowanie odrzuca wszelkie imperialistyczne próby ingerencji w wewnętrzne sprawy naszego kraju, nakładania tzw. sankcji ekonomicznych i inspirowania antypolskich kampanii.

Wskazał on następnie, że o

## POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH

w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6

przyjmie bez egzaminów wstępnych

KANDYDATÓW

w wieku od 15 do 18 lat

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej im. Ludwika Waryńskiego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 156

w następujących zawodach:

- monter wewnętrznych instalacji budowlanych
- elektromonter.

Nauka trwa 3 lata.

Praktyczną naukę zawodu uczniowie odbywać będą na terenie Zakładu Produkcji Przemysłowej w Poznaniu przy ul. Działoszańskej.

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami, oraz korzystają z bezpłatnego zakwaterowania w internacie szkolnym. Absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej mogą kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Budowlanym dla Pracujących.

Po zakończeniu szkoły przedsiębiorstwo zapewnia zatrudnienie wszystkim absolwentom na dobrych warunkach płacowych.

Zgłoszenia na rok szkolny 1984/85 przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6, V piętro, pok. 527.

114-K3



**ZAKŁAD GRAFICZNY  
POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ**  
Poznań, ul. Ogrodowa 11

**Z A T R U D N I**

- Robotnika do ekspedycji
- Maszynistę typograficznego.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Zakład Graficzny PP ul.  
Ogrodowa 11 w Poznaniu. 162-K1

**Praca**

Przyjmę proste szycie  
chałupniczo względnie in-  
ną pracę. Oferty 24096g  
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę chałupniczo —  
szycie na maszynie. Oferty  
24142g Biuro Ogłoszeń,  
Skryta 1.

Przyjmę pracę popołudni-  
ową oprócz szycia. Oferty  
24040g Biuro Ogłoszeń,  
Skryta 1.

Panią ze znajomością je-  
zyka obcego zatrudni Ga-  
leria Artystyczna, tele-  
fon 507-69. 25639g

**Kupno**

Fiec gazowy c.o. telefon  
77-81-82 po dwudziestej.  
26177gpr

Kupię bony PeKaO, te-  
lefon 79-02-64. 26214g

**Sprzedaż**

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam strzelnicę spor-  
tową + towar i wia-  
trołki, tel. Czarnków  
21-27 od 8-15. 24002g

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW  
„INPOL”**

w Poznaniu, ul. Sowińskiego 29

poszukuje na terenie m. Poznania  
lub w obrębie do 20 km

**POMIESZCZEN**

o powierzchni od 100—200 m<sup>2</sup>  
na cele magazynowe.

Bliższe informacje telefon 679-043. dz.  
administracyjny. 108-K1

**Komunikat**

Wielkopolski Okręgowy Zakład  
Gazownictwa zawiadamia miesz-  
kańców — odbiorców gazu ziem-  
nego w miastach:

1. Piła, Ujście w dniach 16—17.  
1. 84 r.
  2. Ponec, Krobia w dniach  
17—18. 1. 84 r.
  3. Nowy Tomyśl, Grodzisk w  
dniach 18—19. 1. 84 r.
  4. Środa, Pobiedziska w dniach  
19—20. 1. 84 r.
- ze w dniach j.w. będzie prze-  
prowadzone przewieszenie gazu ziem-  
nego w celu sprawdzenia szczel-  
ności sieci gazowej oraz wyczys-  
zczenia mieszkań na zapach  
gazu.

Intensywność zapachu gazu

ziemnego będzie silna i będzie  
występowała w momencie wia-  
czania odbiorników gazowych.

W związku z powyższym o nie-  
szczelności instalacji gazowej de-  
cyduje pojawienie się zapachu  
gazu ziemnego w pomieszcze-  
niach budynku przy wyłączonych  
odbiornikach gazu.

Przypominamy administratorom  
i właścicielom nieruchomości o  
obowiązku kontroli szczelności  
instalacji gazowej zgodnie z Roz-  
porządzeniem Ministra Gospodarki  
i Terenowej i Ochrony Środowiska  
z dnia 20. 2. 1975 r. publi-  
kowanym w Dz. U. Nr 8 z dnia  
19. 3. 1975 r. Kontrolę tę prosimy  
przeprowadzić w wyżej po-  
danym okresie przewieszenia ga-  
zu. 181K1

**KOMUNIKAT**

**WIELKOPOLSKI OKRĘGOWY ZAKŁAD GA-  
ZOWNICTWA** w Poznaniu informuje wszy-  
stkich odbiorców gazu zamieszkałych w Poz-  
naniu w rejonie ulic: Pl. Młodej Gwardii nr  
1, 1a, 2, 4, 5, 5a, 6, 6a, 9, 10, Mielżyńskiego nr  
16, 18, 19, 20, 21, 22, 2, 3, 25, 25a, 30, 31, 31b,  
3 Maja nr 45, 46, 47, 48abc, 19ab, Pl. Wolno-  
ści nr 14, 17, 18, Podgórze nr 2/3, 26/27, Św.  
Wojciech nr 1, 2, 2a, 3, 4, 5/6, 7, 19/20, 21, 22/24,  
25, 27, 28, 29, 30, 31, Pl. Wielkopolski 7/8, Dzia-  
łowa nr 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, Libelta  
nr 1, 3, 5, 6, 10, 12, 14, Inżynierska nr 1, 1b, 2,  
3, 6, 7, 8, 9, 11ab, Solna nr 9, 11, 13, 15, Młyń-  
ska nr 2, 3, 4, 5, 5a, 6, 6/7, 8, 9, 10, 11, 12, 12a,  
13, 14, 14a, 23 Lutego nr 5, 7, 9, 11, 17, 19, 21,  
23, 25, 14, 16, 18, 20, 2, 4/6, 8, 10, Nowowiej-  
skiego nr 1, 3, 5, 7, 9, 19/21, 23, 6, 8, 12, 14abc,  
20, 25, 22, 24, 27, 30, 32, Marcinkowskiego nr  
26, 27, Garbary 97, 99, Grochowe Łąki 3, 4, 5,  
6, 7, Bóżnicza 9, 10, że w dniu 16 stycznia  
1984 r. zostanie wprowadzony w miejsce do-  
tychczasowego gazu miejskiego

**GAZ ZIEMNY ZAAZOTOWANY**  
podgrupy — 8  
(GZ-8 wg PN-71/C — 96001)

W związku z przeprowadzanymi pracami sie-  
ciowymi w dniu 16 stycznia br. mogą wystą-  
pić zakłócenia w dostawie gazu wobec czego  
prosimy o szczególne zwrócenie uwagi na urzą-  
dzenia gazowe.

Przystosowania urządzeń gazowych do spa-  
lania nowego gazu dokonają monterzy WOZG

**nieodpłatnie**

W dniach 16 — 17 — 18 — 19 i 20 stycznia  
1984 r. w godz. od 8.00 — 17.30 przeprowadza-  
na zostanie kontrola i wstępna regulacja kuch-  
ni i kuchenek gazowych celem zapewnienia  
możliwości przygotowania posiłków.

W dniu 23 stycznia 1984 r. zostanie rozpo-  
częta praca przy wymianie dysz palników pie-  
ców kapielowych i term i kuchen gazowych.  
Etap ten potrwa orientacyjnie do dnia 31 mar-  
ca 1984 r. Szczegółowe terminy wykonania po-  
szczególnych prac ustalać będą monterzy po-  
przez indywidualne ogłoszenia i uzgodnienia  
z poszczególnymi odbiorcami gazu.

Urządzenia gazowe użytkowane do celów  
innych niż prowadzenie gospodarstwa domo-  
wego przystosowywane będą odpłatnie po do-  
starczeniu zlecenia na adres WOZG Oddział  
Przetwarzania i Instalacji.

Równocześnie zwracamy się z apelem do od-  
biorców gazu aby bezwzględnie nie korzystać  
z grzejników wody przepływowej tj. pieców  
kapielowych i term do czasu ich przystoso-  
wania. Warunkiem przystosowania i zamon-  
towania nowych palników do spalania gazu  
ziemnego zaazotowanego podgrupy 8 będzie  
dobry stan techniczny i właściwa czystość ku-  
charek gazowych oraz nagrzewnic pieców ka-  
pielowych i term gazowych (wolnych od sadzy).  
Wszelkich informacji udzielać będzie punkt  
informacyjny zlokalizowany w barakowozie u  
zbiegu ulic Stalingradzkiej i Fredry (przy Pa-  
lacu Kultury) w godz. od 7.00 — 15.00.

Za utrudnienia w korzystaniu z urządzeń ga-  
zowych uprzejmie przepraszamy.

**DYREKCJA  
WIELKOPOLSKIEGO OKRĘGOWEGO  
ZAKŁADU GAZOWNICTWA  
POZNAŃ**  
ul. Grobla 15 99-K1

**PRZETARG**

**PKP ZAKŁADY BUDOWNICTWA KOLEJO-  
WEGO** w Poznaniu ul. Ratajczaka 26 —  
ogłaszają:

**II PRZETARG NIEOGRANICZONY  
na sprzedaż samochodów**

- Skoda 706 MT-4 — skrzyniowa — nr rej.  
POB-151B. rok prod. 1977. cena wywo-  
ławcza — 143.241,— zł.
- Skoda 706 MT-4 — skrzyniowa — nr rej.  
POB-142B. rok prod. 1977. cena wywo-  
ławcza — 133.042,— zł.

Samochody można oglądać w Oddziale Sprze-  
towo-Transportowym Zakładów Budownictwa  
Kolejowego w Poznaniu przy ul. Nowosolskiej  
40.

Ozroczenia stanu technicznego do wglądu  
na miejscu w Dziale Technicznym.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od ukaza-  
nia się ogłoszenia w Oddziale Sprzetowo-  
Transportowym przy ul. Nowosolskiej 40 o  
godz. 10.

Wadium w wysokości 10% należy wpłacić  
do kasy Oddziału najpóźniej w przeddzień  
przetargu.

Zastrzegę się prawo unieważnienia przetar-  
gu przez podania przyczyny. 85-K1

**KOLEZANCE**

**IRENIE BARANOWSKIEJ**

z powodu zgonu

**Ojca**

wyrazy głębokiego współczucia  
składają:

Dyrekcja, POP, Związki  
Zawodowe, Pracownicy  
Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa  
Produkcji Włókienniczej „Las” Poznań.  
179-K3

Sprzedam silnik, skrzynię  
biegów, wał Moskiewicz  
412, Edward Mazur, Glu-  
chowo, Krótka 1 k. Ko-  
mornik po 18. 24178g

Sprzedam motocykl WSK  
175 w dobrym stanie z  
wyposażeniem, ul. M. Bu-  
czka 1 m. 2, Łabutka.  
24230g

Ubranie smokingowe, tel.  
220-830. 24026g

Sprzedam maske silnika  
Wartburga 312, inne czę-  
ści. Tel. 609-95. 24022g

Tuner Kleopatra, wzmac-  
niacz Kleopatra, kolumny  
25 W, wzmacniacz WSH  
205, akumulator 60 Ah  
sprzedam, kupię akumu-  
lator 45 Ah, tel. 130-183.  
24050g

Kozuszek damski — tatki  
sprzedam, tel. 566-47.  
24158g

Sprzedam silnik Fiat  
1600 cm<sup>3</sup> na części, wia-  
załkę WC-3 stan bdb, no-  
wa młocarnia MSC-7, mło-  
carnia MSC-8 + prasa  
stan bdb oraz klacz 3,5-  
letnia, Tomicki, Stęszew.  
24050g

Sprzedam tapczan, jun-  
kerski, tel. 428-48. 24010g

Sprzedam tapczan, jun-  
kerski, tel. 428-48. 24010g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam strzelnicę spor-  
tową + towar i wia-  
trołki, tel. Czarnków  
21-27 od 8-15. 24002g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam strzelnicę spor-  
tową + towar i wia-  
trołki, tel. Czarnków  
21-27 od 8-15. 24002g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam silnik, skrzynię  
biegów, wał Moskiewicz  
412, Edward Mazur, Glu-  
chowo, Krótka 1 k. Ko-  
mornik po 18. 24178g

Sprzedam motocykl WSK  
175 w dobrym stanie z  
wyposażeniem, ul. M. Bu-  
czka 1 m. 2, Łabutka.  
24230g

Ubranie smokingowe, tel.  
220-830. 24026g

Sprzedam maske silnika  
Wartburga 312, inne czę-  
ści. Tel. 609-95. 24022g

Tuner Kleopatra, wzmac-  
niacz Kleopatra, kolumny  
25 W, wzmacniacz WSH  
205, akumulator 60 Ah  
sprzedam, kupię akumu-  
lator 45 Ah, tel. 130-183.  
24050g

Kozuszek damski — tatki  
sprzedam, tel. 566-47.  
24158g

Sprzedam silnik Fiat  
1600 cm<sup>3</sup> na części, wia-  
załkę WC-3 stan bdb, no-  
wa młocarnia MSC-7, mło-  
carnia MSC-8 + prasa  
stan bdb oraz klacz 3,5-  
letnia, Tomicki, Stęszew.  
24050g

Sprzedam tapczan, jun-  
kerski, tel. 428-48. 24010g

Sprzedam tapczan, jun-  
kerski, tel. 428-48. 24010g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam strzelnicę spor-  
tową + towar i wia-  
trołki, tel. Czarnków  
21-27 od 8-15. 24002g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam strzelnicę spor-  
tową + towar i wia-  
trołki, tel. Czarnków  
21-27 od 8-15. 24002g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam silnik, skrzynię  
biegów, wał Moskiewicz  
412, Edward Mazur, Glu-  
chowo, Krótka 1 k. Ko-  
mornik po 18. 24178g

Sprzedam motocykl WSK  
175 w dobrym stanie z  
wyposażeniem, ul. M. Bu-  
czka 1 m. 2, Łabutka.  
24230g

Ubranie smokingowe, tel.  
220-830. 24026g

Sprzedam maske silnika  
Wartburga 312, inne czę-  
ści. Tel. 609-95. 24022g

Tuner Kleopatra, wzmac-  
niacz Kleopatra, kolumny  
25 W, wzmacniacz WSH  
205, akumulator 60 Ah  
sprzedam, kupię akumu-  
lator 45 Ah, tel. 130-183.  
24050g

Kozuszek damski — tatki  
sprzedam, tel. 566-47.  
24158g

Sprzedam silnik Fiat  
1600 cm<sup>3</sup> na części, wia-  
załkę WC-3 stan bdb, no-  
wa młocarnia MSC-7, mło-  
carnia MSC-8 + prasa  
stan bdb oraz klacz 3,5-  
letnia, Tomicki, Stęszew.  
24050g

Sprzedam tapczan, jun-  
kerski, tel. 428-48. 24010g

Sprzedam tapczan, jun-  
kerski, tel. 428-48. 24010g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam strzelnicę spor-  
tową + towar i wia-  
trołki, tel. Czarnków  
21-27 od 8-15. 24002g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam strzelnicę spor-  
tową + towar i wia-  
trołki, tel. Czarnków  
21-27 od 8-15. 24002g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały ręczny  
balans, różne wykończenia  
do zastosowania w pa-  
miętnikarstwie i jubiler-  
stwie oraz specjalny wy-  
krawiec otworów. Stary  
Rynek 81 Galeria. 25638g

Sprzedam mały rę





J. Adamiec strzelcem gola

## Polska — ChRL 1:0

(PAP) W kolejnym meczu turnieju piłkarskiego o Puchar Jawaharlala Nehru reprezentacja Polski wygrała z ChRL 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył w 34 minucie Józef Adamiec.

## D. Tlalka trzecia w Badgastein

(PAP) Polka Dorota Tlalka zajęła trzecie miejsce w slalomie specjalnym zaliczanym do klasyfikacji Pucharu Świata w Badgastein. Pierwsze miejsce przypadło Perrine Pellet (Francja), która wyprzedziła Austriaczkę Roswithę Steiner. Polka wygrała pierwszy przejazd, uzyskując czas 49,85, ale w drugim pojechała nieco słabiej.

Ewa Grabowska zajęła 17 miejsce, a Małgorzata Tlalka nie ukończyła konkurencji.

## Anilana wyeliminowana

(PAP) Nie powiodło się piłkarzom ręcznym Anilanym Łódź w rewanżowym meczu Pucharu Europy. Anilana przegrała w Budapeszcie z miejscowym Honvedem 21:28 (12:13). W pierwszym meczu ćwierćfinałowym Anilana pokonała Honved różnicą 6 bramek (28:22). Do dalszych rozgrywek awansowali Węgrzy.

## Świetny występ brytyjskich łyżwiarzy

(PAP) Wspaniałym akcentem zakończyły się w sobotę w Budapeszcie mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym. Brytyjska para taneczna w Jayne Torvill — Christopher Dean zdobyła mistrzowski tytuł w fantastycznym stylu. Brytyjczycy wyprzedzili ubiegłorocznych zwycięzców, parę ZSRR Natalię Biestiemięnową — Andrieja Bukina i inny duet radziecki Marinę Klimową i Siergieja Ponomarenko. Polacy Bożena Wierchowka i Robert Kazanowski zajęli 18 miejsce. Konkurencję ukończyło 21 par.

## XIII konkurs nadziei olimpijskich im. K. Hoffmanna — rozstrzygnięty

W sobotę w świetlicy Domu Prasy w Poznaniu odbyła się uroczystość ogłoszenia wyników XIII konkursu nadziei olimpijskich im. Karola Hoffmanna, który organizowany jest przez POZLA-WFS i redakcję „Gazety Poznańskiej”. W spotkaniu udział wzięli m. in. wiceprezes PZLA M. Wawrzykowski, dyrektor WKKFiT w Poznaniu H. Szydłowski, przedstawiciele władz oświatowych oraz żona K. Hoffmanna pani Zofia.

Podobnie jak w latach ubiegłych w każdej kategorii wiekowej wyróżniono 10 osób, wybrano również 10 trenerów, którzy mają najlepsze osiągnięcia w pracy z młodzieżą.

A oto czołowe trójki w poszczególnych kategoriach wiekowych: **młodzieży** — 1. A. Tempłowicz (Energetyk) — 68 pkt., 2. I. Woźniak (MKS Gniezno) — 65 pkt., 3. E. Wojciechowska (Orkan Poznań) — 62 pkt.; **juniorzy** — 1. R. Żerko — 70 pkt., 2. B. Hoffmann — 69 pkt., 3. M. Napierała (wszystkie Orkan Poznań) — 59 pkt.; **juniorzy** — 1. D. Osses — 68 pkt., 2. B. Bączek (obie Olimpia) — 64 pkt., 3. D. Halasz (Juwenia Puszczykowsko) — 61 pkt.; **młodzieży** — 1. A. Popa — 74 pkt., 2. P. Hierowski (obaj Orkan Września) — 72 pkt., 3. K. Owczarek (AZS) — 64 pkt.; **juniorzy** — 1. P. Malecki (Olimpia) — 70 pkt., 2. P. Hampel — 61 pkt., 3. K. Czubaj (obaj Orkan Poznań) — 57 pkt.; **juniorzy** — 1. W. Borczyk (Orkan Poznań) — 59 pkt., 2. K. Adamski (AZS) — 58 pkt., 3. K. Strykowski (Olimpia) — 57 pkt.

## AZS nie zdołał pokonać Spójni

# Lechitki zachowały szansę na medal

Rozgrywki ekstraklasy koszykarskiej toczą się w dużym tempie. Dwie kolejki spotkań odbyły się w środę tygodnia, a w sobotę i niedzielę zespoły znów wyszły na boiska, by walczyć o ligowe punkty. W sobotnich meczach emocji nie brakowało, zwłaszcza w sali przy ul. Mińskiej, w której AZS toczył dramatyczny bój ze Spójnią Gdańsk. Niestety, akademicki przegrał ten pojedynek 80:81 (42:42). Lechia spisała się lechitki, które zwyciężyły Włókniarza Pabianice 73:62 (32:40).

Porażka AZS jest z pewnością przykrą niespodzianką. Po znanianki rozpoczęły ten pojedynek niefortunnie. Zaskoczono pressingiem rywalek przegrywały 0:6, a później 5:14, ustępując gdańszczankom zdecydowanie w grze pod tablicami. Te punktowe straty trzeba było długo odrabiać. Wprawdzie w 7 minucie AZS na chwilę objął prowadzenie 15:14, lecz szybko utracił przewagę, by odzyskać ją dopiero w 14 minucie (31:29). Po dynamicznych solowych akcjach Kubiak przewaga ta wzrosła nawet do 5 punktów i widzowie byli raczej przekonani, że opór rywalek został przełamany.

Ale wydarzenia potoczyły się inaczej. Spójnia nie zamierzała kapitulować. Po przerwie przez jakiś czas wynik oscylował w granicach remisu, a później znów prowadzenie objęły gdańszczanki. Ponownie dominowały pod tablicami (Konwent i Bańka), celnie z dystansu rzucała Bilka. W ze-

minutach zdołała ona jednak poderwać swe koleżanki do walki. Akademicki rozpoczął szaleńczy pościg, (Spójnia miała już 9 punktów przewagi) w którym właśnie Grzeszyk wiodła główną rolę. Doszło do emocjonującej końcówki. Na 29 sekund przed ostatnią syreną Bilka rzuciła celnie i Spójnia prowadziła 79:78. Na 14 sekund przed końcem znów prowadzenie poznaniańek po celnym rzucie Mrozińskiej. Lecz gdy pozostały już tylko 4 sekundy gry, ponownie Bilka popisała się celnym trafieniem z dystansu, zapewniając swej drużynie zwycięstwo.

Koszykarki Lecha w sobotnim meczu z Włókniarzem za prezentowały bardzo zmienną dyspozycję. Łatwo objęły prowadzenie 14:6 i gdy wydawało się, że zmierzają po pewne zwycięstwo całkowicie przestały grać. Same nie potrafiły się zdobyć na żaden celnny rzut, przypatrywały się jedynie jak Gliszczyńska zbierała piłki z tablicy, a rywaleki zdobywały punkty z szybkich ataków. Włókniarki uzyskały kolejno 14 punktów i w 11 minucie prowadziły 20:14.

Uczyniło to dopiero Lech po zmianie stron. Po serii celnnych rzutów Klatt, najlepszej w tym dniu zawodniczki Lecha, w 28 minucie poznaniańki uzyskały prowadzenie 47:46. Wprawdzie jeszcze na moment Włókniarz przejął inicjatywę prowadząc 53:49, ale na nic więcej już się nie mógł zdobyć. Wspomnianą już Klatt oraz Linka, Herkt i celnie rzucającą z dystansu Kłyszynską zapewniły Lechowi bezpieczną przewagę i w końców-

ce sukces poznaniańek nie był już zagrożony.

Kibice nie mogli narzekać na brak emocji również podczas niedzielnego meczu koszykarskiego Lecha ze Spójnią. Tym razem epilog był pomyślniejszy dla poznaniańek niż w sobotę. Wygrał Lech 74:71 (39:35), zdobywając decydujące punkty po rzutach Herkt (z gry i osobistym) na kilkanaście sekund przed zakończeniem meczu AZS w niedzielę wyraźnie pokonał Włókniarza 78:59, zyskując tak wysoką przewagę w ostatnich pięciu minutach. Wcześniej bowiem mecz miał bardzo wyrównany przebieg. (wił)

**AZS — SPÓJNIA 80:81 (42:42)**  
AZS: Komorowska 20, Grzeszyk 19, Kubiak 1, Kamińska 10, Jabłońska 9, Mrozińska 1, Kozaczyk 4. Spójnia: Konwent 25, Bilka 15, Bańka 14, Gawęka 12, Nawrot 8, Stankiewicz 5, Wołujewicz 2.

**LECH — WŁÓKNIARZ 73:62 (32:40)**  
Lech: Klatt i Linka po 20, Herkt 16, Kłyszynska 8, Barańska 4, Stężycka 3, Biegańska 2. Włókniarz: Gburczyk 14, Gliszczyńska i Nowacka po 12, Stęfańczyk 9, M. Szymańska 8, Kaszczyk 7.

**AZS — WŁÓKNIARZ 78:59 (42:38)**  
AZS: Grzeszyk 21, Kamińska 18, Jabłońska 14, Kozaczyk 10, Komorowska 9, Mrozińska 6. Włókniarz: Gliszczyńska 28, Gburczyk 12, Nowacka 6, Stęfańczyk, Kaszczyk i Warhol po 4, Barczykowska 1.

**LECH — SPÓJNIA 74:71 (39:35)**  
Lech: Linka 24, Herkt 17, Stężycka 9, Barańska 8, Klatt 6, Biegańska i Kłyszynska po 4, Reut 2. Spójnia: Konwent 17, Stankiewicz 13 i Wołujewicz po 13, Gawęka 12, Bańka 8, Nawrot 6, Bilka 2.

## I. Lendl i J. McEnroe w finale Masters

(PAP) Ivan Lendl i John McEnroe łatwiej niż oczekiwano zakwalifikowali się do finału turnieju Masters 1983. McEnroe wygrał z Matsem Wilanderem 6:2, 6:4, a Lendl stracił w pojedynku z Connorem tylko jednego gema więcej, zwyciężając 6:3, 6:4.

## E. Ryś-Ferens bez medalu

(PAP) Erwina Ryś-Ferens nie utrzymała trzeciego medalu w lokaty na mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie wieloboku, które zakończyły się na wysokogórskim torze lodowym w Medec koło Alma Aty. Polka zajęła szóste miejsce w końcowej klasyfikacji mistrzostw. Mistrzynią Europy została Gabi Schoenbrunn (NRD), dwa na stepne miejsca zajęły reprezentantki ZSRR — Walentyna Lalenkowa i Olga Pleszkowa.

## Koszykarze Lecha pokonali Wisłę 91:86

# Na prostej drodze do kolejnego tytułu

Po dłuższej przerwie wznowili rozgrywki koszykarze ekstraklasy przystępując do decydującej o tytule mistrzowskim fazy. Obrońcy tytułu mistrza Polski — Lech — podejmowali krakowską Wisłę i zwyciężyli 91:86 (44:40).

Początek meczu zapowiadał wysokie zwycięstwo Lecha, gdyż już w 2 minucie poznaniańcy prowadzili 8:0, a to głównie za sprawą doskonałego usposobionego tego dnia Mulaka, który już na początku spotkania zdobył 6 punktów. W 6 minucie lechici jeszcze prowadzili 16:12, ale goście wkrótce wyrównali na 16:16. Na boisku dał się odczuć chwilowy brak Jechorka, który doznał drobnej kontuzji i na szczęście wrócił zaraz na parkiet. Jednak właśnie od tego momentu gra się wyrównała, a wynik na tablicy długo oscylował wokół remisu.

W drużynie gości znakomitą partię rozgrywała para Fikiel — Seweryn. Ten pierwszy, po udanych występach w kadry, jakby uwierzył w siebie i pod tablicami wyrasta na czołowego gracza. Mając wsparcie w znakomicie rozgrywającym akcie Sewerynie, był w sobotę dla lechitów szczególnie groźny. Jednak naprzeciwnie, występowali przecież także niezłomni koszykarze. Improwizowali zwłaszcza niekwestionowany lider Lecha Kijewski i znakomicie spisujący się Mulak. Poznaniańcy kibice bardzo obawiali się występu zwłaszcza tego pierwszego gdyż, kapitan ich zespołu jak wiemy niedawno doznał kontuzji i przez pewien czas zmuszony

był do noszenia gipsu. Na boisku jednak nie było po nim widać śladów dolegliwości i jak zwykle zachwycał skutecznością będąc jednocześnie głównym konstruktorem wszystkich akcji.

Po przerwie czołowa para Wisły Fikiel — Seweryn szybko jednak zainkasowała po czwartym przewinięciu i choć w ataku nadal byli bardzo groźni, to jednak w defensywie krakowiaczy odąd nie mieli z tych dwóch zawodników dużego pożytku. 30 minuta była chyba przełomowym momentem tego spotkania. Kilka udanych, szybkich ataków Lecha sprawiło, że w 31 minucie mistrzowie Polski prowadzili 75:61, a dwie minuty później już 81:63 i chociaż do końca spotkania pozostało jeszcze siedem długich minut, to jednak zwycięzca meczu mogli być już tylko kolejarze. Spokojnie kontrolowali przebieg wydarzeń na parkiecie i „dowieźli” zwycięstwo do ostatniego gwizdka sędziów. Gościom na wet nie pomogło przebudzenie się „Kudlaczka”, który dopiero w 23 minucie zdobył pierwsze punkty, ale od tego czasu zaczął odgrywać na boisku niepoślednią rolę.

Widzowie, którzy wypełnili salę „POSIR” wychodzili ukontentowani. Wprawdzie poziom meczu nie był najwyższy, ale zawodnicy obu zespołów stworzyli atrakcyjne widowisko, przysparzając kibicom немало emocji.

Punkty zdobyli — dla Lecha: Kijewski 27, Jechorek 26, Mulak 16, Kiepiński 10, Z. Bogucki 8, Szafranski 4; dla Wisły: Fikiel 34, Seweryn 22, Miendzik i Kudlacz po 10, Suda i M. Bogucki po 4, Szatlik 2.

LESZEK GRACZ

## Rajd Paryż — Dakar

# „Improwizować na żywo”

(PAP) „13 etap rajdu prowadzi z miasta Touba (Wybrzeże Kości Słoniowej) do Kissoudou w Gwinei. Zapomnijcie o tym co było dotąd, nie ma tam dróg, mapy są fałszywe. Samo wyznaczenie trasy zajęło mi 3 dni. Wy, mam nadzieję, przejdziecie ją szybciej. Mosty są tylko dla solidnych samochodów, motocykliści muszą raczej ich unikać. Jeśli będziecie potrzebować benzyny, zatrzymajcie się w wiosce gdzie jest stacja. Nawet jeśli zbiornik będzie pusty, w pobliżu na pewno ktoś handluje benzyną. Odjeżdżając zapiszcie nazwę wioski bo w przeciwnym wypadku, gdy zorientujemy się że zaginięcie, bardzo trudno będzie was odnaleźć” — oto jak pożegnał kierowców organizator rajdu Thierry Sabine przed wyruszeniem na trasę 13 etapu.

Po dwunastu wśród samochodów prowadzi wciąż załoga Metge — Lemoyne na „Porsche”, wyprzedzając Zanirolięgo i Sa Silve („Panse Pacific”) o 2.18.20. 12 etap zakończył się zwycięstwem Belgów Coloula i Lapesa na „Oplu”. Wśród motocyklistów na czele znajduje się Belg Gaston Rahier wyprzedzając o 12 min i 18 sek. Francuza Huberta Auriola (obaj na „BMW”). Znaną francuski aktor Claude Brasseur wyruszając na trasę 13 etapu zachował zimną krew mówiąc: „To dla mnie nic nowego, nie raz już musiałem improwizować na żywo...”

## GKKFiS rozpatrzy w lutym odwołania klubów piłkarskich

(PAP) Jak wiadomo, w oparciu o wyniki kontroli przeprowadzonej w klubach I i II ligi piłki nożnej, Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu podjął decyzję dotyczącą okresowego wstrzymania w niektórych klubach ekstraklasy refundacji stypendiów oraz czasowego zawieszenia kontaktów z zagranicznymi. Równocześnie skierowano stosowne informacje i wnioski do wojewódów sprawujących nadzór nad tymi klubami. Przekazany został do szerokiej konsultacji projekt zarządzenia przewodniczącego GKKFiS, które ma na celu unormowanie spraw finansowych w piłce nożnej. Do GKKFiS napływają odpowiedzi władz wojewódzkich w sprawie pokontrolnych ustaleń, a także pisma ze strony zainteresowanych klubów, które występują o

zniesienie nałożonych sankcji.

GKKFiS jest świadom niedogodności, jakie wynikają dla klubów z podjętych decyzji, uważa jednak, że były one uzasadnione i konieczne, a ich rewizja nie może nastąpić bez pełnego wyjaśnienia wszystkich nieprawidłowości stwierdzonych przez kontrole oraz podjęcia przez kluby rzeczywistych kroków gwarantujących zaprowadzenie porządku.

Wszystkie sprawy związane z przeprowadzoną kontrolą wraz z wnioskami oraz uwagami zgłoszonymi do projektu zarządzenia przewodniczącego GKKFiS zostaną rozpatrzone w lutym br. przez kierownictwo Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy udziale przedstawicieli zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej.

## Lekkoatletyka

## A. Popa i M. Łas w dobrej formie

Prawie 300 zawodniczek i zawodników z województw poznańskiego, pilskiego, szczecińskiego, koszalińskiego i gorzowskiego uczestniczyło w mityngu, który zorganizowany został w niedzielę w hali targowej nr 9. Skromne wyposażenie hali pozwoliło jedynie na przeprowadzenie tylko kilku konkurencji: 60 m, 60 m ppł., skoku w dal i wżwyz. W kilku konkurencjach — szczególnie w młodszych kategoriach wiekowych — padło kilka wartościowych napawających optymizmem wyników. M. in. w biegu juniorów młodszych na 60 m bezkonkurencyjny okazał się A. Popa (Orkan Września), który uzyskał 6,7 sek. Również bardzo dobry wynik (młodszy junior) uzyskał utalentowany skoczek wżwyz M. Łas (Energetyk), który pokonał poprzeczkę na wysokości 196 cm. Niezłe wyniki padły też w biegu na 60 m dziewcząt. W kategorii juniorów młodszych zwyciężyła I. Woźniak (MKS Gniezno), natomiast wśród juniorek wygrała D. Osses (Olimpia) — obie uzyskały po 7,7 sek. (z)

## WYNIKI — TABELLE

### Koszykówka

#### I LIGA MĘŻCZYZN

##### Turniej o miejsca 1-6

Lech — Wisła 91: 86  
Śląsk — Zagłębie 65: 88  
Gwardia — Górnik 99: 102

1. Lech 19 36 1855—1543  
2. Zagłębie 19 33 1537—1442  
3. Wisła 19 32 1792—1602  
4. Górnik 19 32 1669—1512  
5. Gwardia 19 28 1588—1637  
6. Śląsk 19 27 1570—1622

#### I LIGA KOBIEC

##### Turniej o miejsca 1-6

AZS P-ń — Spójnia 80:81  
Lech — Włókniarz 73:62  
Wisła — Śląsk 78:57  
AZS P-ń — Włókniarz 78:59  
Lech — Spójnia 74:71

1. Wisła 21 40 1703—1210  
2. Śląsk 21 38 1603—1456  
3. Lech 21 34 1621—1447  
4. Włókniarz 22 34 1492—1449

5. AZS Poznań 21 32 1480—1489  
6. Spójnia 22 30 1592—1634

#### Turniej o miejsca 7 — 10

AZS Katowice — Znicz 68:56 i 79:82  
ŁKS — ROW Rybnik 79:61 i 77:82  
7. ŁKS 22 32 1441:1463  
8. ROW Rybnik 22 30 1427:1433  
9. AZS Katowice 22 28 1416:1622  
10. Znicz 22 26 1283:1686

#### II LIGA KOBIEC

Czarni — AZS Kosz. 85:40 i 84:32  
Olimpia — AZS Gd. 66:84 i 77:82  
Polonia — Włókniarz 64:63 i 80:74  
Widzew — MDK W-wa 102:57 i 66:78

##### Start — Lech II 75:52 i 70:69

1. Czarni 22 42 1896—1357  
2. Włókniarz 22 38 1802—1348  
3. Polonia 22 37 1698—1490  
4. AZS Gd. 22 36 1822—1626  
5. Widzew 22 35 1693—1570  
6. Start 22 31 1456—1694  
7. Olimpia 22 30 1631—1726  
8. MDK W-wa 22 29 1376—1752  
9. AZS Kosz. 22 26 1264—1782  
10. Lech II 22 26 1413—1796

## Siatkówka

### II LIGA MĘŻCZYZN

#### Grupa I

Posnania — Grodziec 3:1 i 3:2  
Stal — Stocznowiec 1:3 i 1:3  
AZS W-wa — Wifama 2:3 i 3:1  
Lechia — Czarni 1:3 i 0:3

#### II LIGA KOBIEC

#### Grupa I

Warmia — AZS AWF P-ń 3:0 i 3:1  
Spójnia — Polonez 1:3 i 0:3  
Zawisza — AZS W-wa 3:1 i 3:1  
Budowlani — Sparta 3:1 i 3:0

1. Polonez 16 31 45—9  
2. Zawisza 16 29 39—22  
3. AZS Warszawa 16 27 39—21  
4. Budowlani 16 24 32—30  
5. Warmia 16 24 32—38  
6. Spójnia 16 21 23—35  
7. AZS AWF P-ń 16 20 20—42  
8. Sparta 16 16 1—48